

Wszystkim Basiom i Barbarom
najserdeczniejsze życzenia
imieninowe, a górnikom i ich
rodzinom opieki św. Barbary

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(przeglądy do 3,5 tony)
ZAPRASZAMY
pon-pt 8:00-18:00 Sb 8:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stałe ul. Kamińskiego 7

BONUS!
Do każdego przeglądu
SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

Tygodnik Lokalny
30 LISTOPADA – 6 GRUDNIA 2022 r.
nr 48/1626 rok XXXII
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Tytuł pojawił się w roku 1798

Seryjny włamywacz zatrzymany

Seryjny włamywacz, który dokonał 5 włamań i prób włamania w listopadzie bieżącego roku na terenie ścisłego centrum Jaworzna, został złapany przez policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Jak informuje nas sierżant sztabowy Justyna Wiszowaty z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie: – Włamywacz, który na przestrzeni trwającego jeszcze listopada, dokonał w Jaworznie 5 włamań i prób włamania, został przez policjantów operacyjnych zatrzymany w nocy z 23 na 24 listopada 2022 roku.

Policjanci na podstawie obejrzałych nagrań z monitoringu wytypowali podejrzanego. Złodziejem okazał się 30-letni mieszkaniec Jaworzna, który był już policjantom znany, gdyż już wcześniej był notowany za podobne przestępstwa.

Podczas zatrzymania nie znaleziono skradzionych przedmiotów. Obecnie trwają przesłuchania i są prowadzone czynności. O losie przestępcy zadecyduje sąd. Grozi mu od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności, jednak tutaj także zależy, czy sprawca dostanie zarzuty z tzw. recydywą lub nie.

Bardzo prawdopodobne jest także, że włamywacz będzie musiał zwrócić wartość strat na podstawie wyceny pokrzywdzonych przedsiębiorców.

Michał Kirker

Choinka na rynku

Choinka, stojąca na rynku w centrum Jaworzna, została już przyozdobiona przez pracowników Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w lampki, światełka i oczywiście gwiazdę.

Oprócz drzewka bożonarodzeniowego ustawiane są także dekoracje przy fontannach oraz latarniach, lampki oraz przystrojony został nasz holenderski jawor. Pojawili się również instalacje świąteczne.

Michał Kirker

Związkowcy zablokowali wysyłkę węgla

Protest w kopalni Janina miał miejsce rano 28 listopada. Związkowcy zablokowali wysyłkę węgla, aby zwrócić uwagę na to, co dzieje się w kopalniach należących do spółki Tauron Wydobycie.

Kilkadziesiąt osób blokowało tory przy kopalni Janina w Libiążu. Byli to związkowcy, którzy poprzez zablokowanie wysyłki węgla, chcieli zwrócić uwagę na obecne wydarzenia, jakie mają miejsca w kopalniach należących do spółki Tauron Wydobycie.

Dokładnie chodzi o plan wydzielenia kopalń z Tauronu, które



Związkowcy chcą jednorazowej wypłaty po 10 tys. zł

mają być przejęte przez inną spółkę Ministerstwa Aktywów Państwowych. Wszystko ma wydarzyć się już w styczniu 2023 roku.

Związkowcy i protestujący chcą jednak podpisania porozumienia społecznego oraz wypłaty jednorazowo 10 tysięcy złotych. Protest odbył się tylko w kopalni Janina, jednak związkowcy ostrzegają, że może on objąć wszystkie kopalnie.

Michał Kirker

Mięso świeciło w ciemności

Świejące mięso zostało zakupione przez córkę pani Grażyny, która niezwłocznie zaniósła je do sanepidu. Sanepid wdrożył procedury i do producenta zapukała kontrola.

Pani Grażyna to mieszkanka Jaworzna, której córka 21 listopada 2022 roku, w jednym ze sklepów popularnej sieci mieszczącym się w naszym mieście, zakupiła porcję rosółową i skrzydełka z kurczaka. Mięso jednak w nocy zaczęło się świecić.

Pani Grażyna posiada kilka psów i kota, dla których co jakiś czas kupuje wraz z córką mięso, aby urozmaicić im dietę. Tak też było i tym razem, nie spodziewała się jednak, że ten zakup będzie miał takie skutki. Psy jaworzniaczki mięso zjadły od razu, jednak kot go nie ruszył i tak zostało na talerzyku. W nocy pani Grażyna wstała, aby pójść do łazienki i przeżyła szok, bowiem mięso po prostu świeciło, niczym figurki fluorescencyjne. Sytuację widział także mąż jaworzniaczki i był w nie mniejszym szoku.



Producent mięsa został już ustalony, sprawa jest w toku

Jaworzniaczka postanowiła zanieść mięso do sanepidu, jednak tam dowiedziała się, że placówka takich badań nie przeprowadza i że jeżeli towar sprzedawany jest luzem, to mogą podać numer do służb weterynaryjnych. Według pani Grażyny sposób rozmowy oraz to, co usłyszała, było trudne do przyjęcia, ponieważ zrozumiała, że to ona osobiście powinna się tym zająć, a nie służby.

A to właśnie od służb jaworzniaczka oczekuje, żeby mięso zakupione przez jej córkę zostało zbadane, a sprawa została wyjaśniona, gdyż jak tłumaczy: – Ekspedientka otworzyła worek z mięsem i wysypała go do lady, więc z pewnością za taki stan mięsa odpowiedzialny jest sam producent. Trzeba więc go znaleźć i ukarać – dodaje.

Oczywiście skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną Województwa Śląskiego w Jaworznie, od której dowiedzieliśmy się, że zgłoszenie dotyczące świecącego mięsa zostało przyjęte, a procedury wdrożone.

Oznacza to, że pracownicy sanepidu ustalili pochodzenie mięsa i skierowali tam powiatowego lekarza weterynarii, ponieważ problem dotyczy produktu odzwierzęcego. Partia przyniesionego przez panią Grażynę mięsa wskazała, że pochodziło ono od producenta z gminy Daszyna, dlatego sprawa została przekazana inspektoratowi w Kutnie i teraz tamtejszy wydział będzie ją prowadził.

Ważną informacją, jaką otrzymaliśmy od sanepidu, jest mówiąca, że placówki nigdy nie przyjmują próbek badawczych, które były przechowywane w warunkach domowych, ponieważ nie mogą one być miarodajne. Sanepid w takich przypadkach jak ten kieruje się bezpośrednio do źródła pochodzenia danego produktu i tam prowadzi czynności kontrolujące.

Jaworzniaczka postąpiła więc dobrze, dobrze postąpił także jaworzniaczki sanepid. Mamy nadzieję, że świejące mięso szybko wróci do naszego miasta i zostanie z niego jak najszybciej wycofane.

Michał Kirker

w 2024 roku ma się rozpocząć budowa fabryki Izery

Izera w produkcji od 2025 roku

Budowa fabryki Izery w Jaworznie ma się rozpocząć na początku 2024 roku, a zakończyć w 2025. Pod koniec 2025 ma wystartować produkcja samochodów. Kosz samej budowy to 6 mld zł. W piątek 25 listopada odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli ElectroMobility Poland. Czego jeszcze dowiedzieliśmy się na temat projektu?

W piątkowej konferencji ElectroMobility Poland wzięli udział **Beata Białoń-Dudek** – dyrektor ds. łańcucha dostaw, **Sławomir Bekier** – członek zarządu ds. finansowych oraz **Cyprian Gronkiewicz** – dyrektor ds. uruchomienia produkcji.

Nad czym pracuje spółka

Jak informował Sławomir Bekier, działanie spółki jest obecnie zabezpieczone przez Skarb Państwa. Obecnie spółka, po pozyskaniu platformy, wchodzi w fazę badania i oceny aspektów technicznych wykonalności projektów. Ta ma potrwać około roku. W tym samym czasie ElectroMobility Poland będzie starać się pozyskać inwestorów.

Budowa fabryki

Budowa jaworznickiej fabryki samochodów Izery ma się odbywać w dwóch etapach. Pierwszy pozwoli na produkcję 100 tys. pojazdów rocznie, a zakończy się w 2025 roku. Początkowo fabryka ma pracować na jedną zmianę, zapewniając możliwość produkcji 33,4 tys. samochodów. Osiągnięcie 100 tys. sztuk będzie wymagało pracy trzymianowej. Wszystkie budynki zakładu mają mieć powierzchnię 169 tys. m kw.

Kluczowe elementy pojazdu, jak mówi Cyprian Gronkiewicz, będą powstawały już w Jaworznie.

– Ten zakład to typowy zakład produkcyjny, czyli tak, jak mamy Fiata w Tychach i Opla w Gliwicach: platforma, nadwozie, podwozie, to będzie budowane na spawalni u nas. To nie jest tak, że przyjedzie gotowy samochód i my tylko zmontujemy jakieś fotele i tak dalej – ten samochód będzie budowany od podstaw u nas – mówił Gronkiewicz.

Gronkiewicz informuje dodatkowo o wysokim stopniu automatyzacji w spawalni (481 robotów), średnim w lakierni (20 robotów), niskim w montażu (3 roboty).

Nowe miejsca pracy

W pierwszym etapie budowy fabryki w zakładzie mają być zatrudnione 2403



osoby (463 w spawalni, 245 w lakierni, 962 w montażu, 364 w logistyce i 369 na pozostałych stanowiskach, jak dział jakości, dział administracji itd.).

Drugi etap projektu – rozbudowa

Do 2030 roku, fabryka ma być w stanie produkować 200 tys. pojazdów rocznie. Żeby to osiągnąć, rozbudowane zostaną wydziały spawalni, montażu, lakierni, powstanie też nowy wydział tłuczni. Zakład po rozbudowie ma mieć powierzchnię 225 tys. m kw. Gronkiewicz wyjaśnił również, że powstanie tłuczni w 1. etapie, przy produkcji rocznej wynoszącej 100 tys. egzemplarzy, byłoby nieoptymalne.

Projektowanie fabryki

Projekt zakładu ma powstać do końca 2023 roku. W etapie projektowania udział wezmą planista zakładu – Dürr, inwestor zastępczy – Prochem oraz dostawa platformy – Geely. Do końca przyszłego roku spółka planuje uzyskać wszystkie potrzebne pozwolenia związane z budową. Sama fabryka ma powstać w 18 miesięcy. Budowa rozpocznie się w 1. kwartale 2024 roku. Po rozruchu technologicznym, pod koniec 2025 roku rozpocząć ma się produkcja samochodów.

Łańcuch dostaw

Jak mówi Beata Białoń-Dudek spółka, jako nowy gracz na rynku, nie korzysta z tradycyjnych, długich łańcuchów dostaw. – Umowy, które podpisaliśmy w ub. tygodniu, gwarantują nam dostawy elementów platformy – to są główne elementy technologii, które pozyskujemy od partnera biznesowego. Razem z tym pozyskujemy jego dobrze już osadzone i sprawdzony od strony jakościowej łańcuch dostaw. (...) Z drugiej strony te umowy gwarantują nam swobodę kształtowania łańcuchów dostaw – w tym zakresie patrzymy na lokalne łańcuchy dostaw, ze szczególną uwagą, jeśli chodzi o elementy specyficznie zaprojektowane dla naszego samochodu – wyjaśniła Białoń-Dudek.

łoń-Dudek.

Jak dodaje dyrektor ds. łańcucha dostaw, ElectroMobility Poland ma w bazie już ponad 700 dostawców. Przy wyborze dostawców spółka będzie kierowała się rachunkiem ekonomicznym i celami strategicznymi projektu, jednak wg Białoń-Dudek, lokalni dostawcy, z uwagi na swoje umiejscowienie mają jednak naturalne przewagi konkurencyjne.

Początkowo kluczowe elementy pojazdów Izery mają być pozyskiwane przy współpracy z dostawcą platformy, jednak później będą mogły być tworzone lokalnie. – W perspektywie krótkoterminowej platforma oraz kluczowe elementy układu jezdnego będą gwarantowane we współpracy z Geely. To pozwoli na szybsze wejście na rynek z produktem i gwarantuje jego technologiczną jakość. W dłuższej perspektywie czasowej – dzięki wynegocjowanym warunkom licencyjnym, które pozwalają nam na modyfikację i rozwijanie pozyskanej technologii – również te elementy i technologie chcemy rozwijać i produkować lokalnie – mówi Białoń-Dudek.

Finansowanie

Finansowanie projektu ma być zarówno polskie, jak i zagraniczne. – Wspominałem o kwocie ok. 6 mld zł, których będziemy docelowo potrzebować, aby pierwsze samochody wyjechały z fabryki, nie będziemy więc przesądzać, czy Skarb Państwa pozostanie na większościowej pozycji. Na pewno to zaangażowanie jest bardzo potrzebne teraz, bo nas uwiarygadnia: jesteśmy startupem i ciężko jest wychodzić do rynków, szczególnie finansowych, z projektem, który może być odczytywany jako w pewien sposób ryzykowny. On jest na pewno ciekawy w sensie atrakcyjności ekonomicznej, natomiast inwestorzy jak mają swoje pieniądze wyłożyć, różnie na to patrzą. Na pewno będziemy wychodzić zarówno do polskich, jak i zagranicznych podmiotów – mówił Bekier.

AZ

Groził rodzinie siekierą

37-letni mieszkaniec dzielnicy Szczakowa groził swojej rodzinie siekierą. Został zatrzymany przez policję. Teraz grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Jak informuje nas sierżant sztabowy **Justyna Wiszowaty** z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, w nocy z 23 na 24 listopada bieżącego roku dyżurny jaworznickiej komendy odebrał zgłoszenie od przerażonej kobiety, która poinformowała go, że jej mąż groził jej oraz ich 15-letniemu synowi siekierą.

Na miejsce został wysłany patrol policji, który podjął interwencję w mieszkaniu mieszczącym się w dzielnicy Szczakowa w Jaworznie. Okazało się, że kłótnia między małżonkami eskalowała do tego

stopnia, iż 37-latek przyłożył siekierę do szyi swojej żony i groził jej śmiercią. Dodatkowo mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Rodzina znana była policji już wcześniej, ponieważ 2 lata temu założona została jej niebieska karta, ale wówczas zachowanie głowy rodziny się poprawiło.

Na mężczyznę nałożono nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych oraz kontaktowania się z nimi. Obecnie został przewieziony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzuty znęcania się fizycznego oraz psychicznego nad żoną, oraz psychicznego nad dzieckiem, a także składania gróźb. 37-latek nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Za swoje czyny grozi mu od 3 miesięcy do nawet 5 lat pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Michał Kirker

Nie ma chętnych na dostarczenie prądu

Zakończyło się drugie postępowanie przetargowe na dostarczenie miastu Jaworzno prądu. Po raz kolejny nie było chętnych na podpisanie umowy z gminą. Co robi Jaworzno, by mieć dostęp do energii elektrycznej?

Pierwszy przetarg, ogłoszony 9 września, a zakończony w październiku, dotyczył dostawy energii o łącznym wolumenie 43279.948 MWh od 1.01.2023 do 31.12.2024 roku. Odbiorcami miały być budynki instytucji podlegających gminie, m.in. urzędu miejskiego, szkół, przedszkoli, placówek medycznych. Na zamówienie o nazwie „Dostawa energii elektrycznej do obiektów zamawiających uczestniczących w grupie zakupowej Gminy Jaworzno w okresie od 1.01.2023 do 31.12.2024” gmina przeznaczyła 25 mln zł brutto.

Jak się jednak okazało, nie było chętnych na dostarczenie prądu w takiej cenie – w przetargu nie złożono ofert. Ten tym samym został anulowany.

Drugi przetarg, ogłoszony przez gminę 8 listopada, dotyczył dostawy energii o wolumenie 21 584,569 MWh od 1.01.2023 do 31.12.2023 roku. Odbiorcami, jak poprzednio, miały być budynki instytucji podlegających gminie.

Na zamówienie o nazwie „Dostawa energii elektrycznej do obiektów zamawiających uczestniczą-

cych w grupie zakupowej Gminy Jaworzno w okresie od 1.01.2023 do 31.12.2023” gmina przeznaczyła 19 035 550 zł brutto.

I tym razem nie było jednak chętnych na dostarczenie gminie energii – 25 listopada w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jaworznie została opublikowana informacja o unieważnieniu postępowania przetargowego.

Jak tłumaczy gmina, z podobnymi problemami boryka się większość polskich miast po tym, jak przez wojnę na Ukrainie na rynkach światowych zapanował chaos, a oferty składane samorządom przez firmy dystrybucyjne osiągały wzrost w stosunku do obecnego roku o nawet ponad 1000 proc.

W październiku 2022 roku weszła jednak w życie ustawa, która wprowadza dla odbiorców uprawnionych, do których zaliczają się m.in. jednostki samorządu terytorialnego oraz podmioty świadczące podstawowe usługi użyteczności publicznej, maksymalną cenę energii 785 zł/MWh netto.

Co teraz zamierza zrobić gmina? Jak podaje urząd miejski, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie zostanie rozpisany kolejny przetarg na dostarczenie energii. Jaworzno za to samo podejmie się negocjacji z jej dostawcą – gmina zamierza podpisać umowę na najbliższy rok.

AZ

Blog: Wielka gra i szklany sufit

Ciekaw byłem komentarzy miejskich publikatorów na temat byłego marszałka Starzyckiego. Przeczytałem tam o „biednym człowieku” zdradzonym przez swoją koleżankę z partii, przez którą PiS stracił władzę. Niestety, żadnego słowa o tym, jak wcześniej były marszałek ją potraktował. Ani słowa o wewnętrznym konflikcie w PiS-ie. Tylko wypominanie rzekomej zdrady – bez krzty własnej winy. Wypada zatem przypomnieć powiedzonko: Pozna się mężczyznę nie po tym, jak zaczyna, ale nie jak kończy.

Tu na myśl przychodzi mi jeszcze jedno pytanie. Chodzi o te dokonania pana marszałka,

ile to niby dla Jaworzna zrobił? Okazuje się, że niewiele, bo przypisywanie sobie rozdawnictwa środków unijnych, to moim zdaniem przesada. Ja pytam o DTŚ Wschód? Wiadra pomyj wylewane na byłego marszałka **Wojciecha Saługę**, a potem 4 lata marszałka Starzyckiego i dalej nic. Co zatem było tą korzyścią dla Jaworzna z tytułu sprawowania władzy w województwie przez Starzyckiego? Chyba kadrowe zmiany i kilkanaście etatów dla znajomych królika.

Dziwi mnie też stanowisko prezydenta, który wiąże jakieś nadzieje z powrotem **Dariusza Starzyckiego**. Moim zdaniem Silbert znalazł się w kropce.

Z jednej strony stracił swojego człowieka w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, gdzie już nie pracuje **Monika Bryl**. Zmieniła ona bowiem pracę na rzecz katowickich inwestycji, więc de facto będzie pilnować rozwoju gospodarczego Katowic, a nie Jaworzna. Z drugiej strony brak zaprzyjaźnionego marszałka stawia go obok głównego stolika.

W kręgach władz wojewódzkich zaliczył więc polityczną porażkę. No, ale za to ugruntowana pozycja na lokalnym rynku i brak politycznego konkurenta, pozwala mu spokojnie patrzeć w przyszłość, ograniczoną niestety szklanym sufitem. Bo idzie nowe.

Franciszek Matysik

Wiemy, kto wygrał toyotę aygo X w urodzinowej loterii Galeny



Pani Anna ze swoim nowym autkiem

Tłumy pojawiły się w Galenie na losowaniu toyoty aygo – nagrody głównej w Odjazdowej Loterii Urodzinowej. Działo się w sobotę 26 listopada o 18.00. Widać wszyscy jesteśmy optymistami, kto nie wierzył w wygraną się do loterii nie zgłosił, a zgłoszeń było ponad 20 tys. Na początku rozlosowano dwie karty podarunkowe po 2000 zł i trzy po 1500 zł. Toyota powędrowała do pani Anny Zajączkowskiej z Jaworzna, która zarejestrowała

paragon za zakupione zimowe buty. Czy więc pani Anna ma takie szczęście, że zawsze, gdy gra to wygrywa – pytamy szczęśliwą nagrodzoną. – Nie wygrałam nigdy do tej pory – mówi pani Anna. – To jest pierwsza taka wygrana, taka wielka. Super, po prostu super, cudowne zakończenie roku. Może przydarzyły się pani Annie jakieś prorocze sny i dlatego postanowiła wziąć udział w tej loterii? – Nie miałam żadnych proroczych snów – odpowiedzia-

ła. – To był impuls, że pojechałam na zakupy, zupełny przypadek. Dokąd pani Anna zamierza się wybrać na wyprawę tym nowym wygranym autkiem? – Nie mam na razie pomysłu, muszę ochłonąć i dojść do siebie – powiedziała. Pani Anna jest z pewnością dzisiaj najszczęśliwszą na świecie jaworznianką. Życzymy przyczepności, szerokości i wyłącznie wspaniałych podróży.

Ela Bigas

Dariusz Starzycki z PiS może zostać wiceprezydentem Jaworzna

Prezydent Miasta Jaworzna Paweł Silbert odpowiada na pytanie odnośnie zatrudnienia Dariusza Sarzyckiego, byłego wicemarszałka z PiS jako wiceprezydenta miasta Jaworzna. Wypowiedź spisana z transmisji na żywo, sesji rady miasta Jaworzna w dniu 24 listopada 2022 w UM Jaworzno. Wypowiedź nieautoryzowana, spisana ze słyszenia.

– Szanowni Państwo. Pan Dariusz Starzycki, do niedawna wicemarszałek województwa śląskiego, zaczął pracę w naszym urzędzie i piął się po szczeblach kariery poprzez sekretarza miasta do stanowiska zastępcy prezydenta. Odszedł z tej funkcji najpierw do parlamentu, później trafił do zarządu województwa.

Niestety, zdradą swoich zresztą podopiecznych, pani Materli między innymi, został z tej funkcji odwołany. Haniebny czyn, trudno. Ktoś powiedział, taka jest polityka.

Ja powiem tak, jeżeli pan Dariusz Starzycki będzie zainteresowany powrotem do naszego miasta, bardzo poważnie rozważę



Dariusz Starzycki

taką możliwość. Z mojego punktu widzenia, mnie się pan Starzycki zapisał jako człowiek, który naszemu miastu poświęcił mnóstwo życia i zaproponował wiele bardzo praktycznych rozwiązań, których codziennie doświadczamy np. program poprawy bezpieczeństwa „Tarcza”, to był jego pomysł. Ten poziom bezpieczeństwa w naszym mieście jest nieprawdopodobnie wysoki versus niemal każde inne miasto w naszym kraju i zawdzięczamy mu bardzo wiele rozwiązań tutaj wewnętrznych pozytywnych, jak i pozyskania różnych możliwości również finansowych, które naszemu miastu służą, więc byłbym zwykłym niewdzięcznikiem, gdybym takiej propozycji

nie rozważył. Jeżeli zdarzy się tak, że będziemy mieli okazję na ten temat rozmawiać, to bardzo mocno się zastanowię nad tym, czy pan Starzycki jako zastępca prezydenta, bądź jako człowiek usytuowany w innym miejscu w naszym mieście, nie byłby nam przydatny. Jestem przekonany, że byłby. Podobnie proszę państwa, jak skorzystałem z tej możliwości, żeby zaproponować, przed chwilą o nim mówiłem, panu generałowi Januszowi Skulichowi, że byłoby okropną rzeczą, gdyby człowiek o takiej wiedzy, o takich możliwościach i potencjale, nie chciał i nie mógł pracować dla naszego miasta. W innym obszarze, ale jednak podobnie myślę o panu Starzyckim, także ja myślę, że wielu z państwa powinno się ucieszyć z tego, że gdyby tak było, to by pan Starzycki do miasta wrócił. Komuż miałbym tego nie zaproponować, jakby chciał, jak jemu. Niech podniesie ten rękę, kto uważa, że ma większe kompetencje, ale dzisiaj takiej propozycji nie rozważam – mówił podczas sesji prezydent miasta Paweł Silbert. IW

OGŁOSZENIE

Z okazji Dnia Górnika składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w jakże trudnej górniczej pracy wszystkim pracownikom Kopalni. Życzymy wielu sukcesów i satysfakcji w realizacji planów i zamierzeń zawodowych, a w codziennej pracy spokoju i bezpieczeństwa.

Niech Święta Barbara, patronka Braci Górniczej, zawsze otacza Was opieką i daje szczęście w życiu osobistym.

  **Marcin Kozik**
Radny Sejmiku
Województwa Śląskiego



OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY DO PORADNI OKULISTYCZNEJ

Ilek. Magdalena Musiał - Kopiejka
specjalista chorób oczu

Centrum Medyczne
MarMeciam
ul. Nacbrzeźna 12
43-600 Jaworzno

Rejestracja:
tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38





I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Aleksandra Widzisz – młoda jaworznicka bodypainterka

Aleksandra Widzisz to nastoletnia bodypainterka, która pomimo młodego wieku już osiąga pierwsze sukcesy na arenie międzynarodowej.

Została bowiem wyróżniona i zajęła 3. miejsce w kategorii facepainting junior na mistrzostwach bodypaintingu, które odbyły się na Słowacji.

Aleksandra Widzisz to jaworznicka licealistka, która uczęszcza na zajęcia z rysunku do **Mariana Folgi**, znanego jaworznickiego twórcy i bodypaintera. Razem ze swoim mistrzem wybrała się na mistrzostwa bodypaintingu, na których jak się okazało, osiągnęła niemały sukces.

Rysunkiem zajmuje się od 5 lat, a bodypaintingiem raptem od 2 lat, dlatego na mistrzostwa je-



chała po to, aby zdobyć doświadczenie, a jak się okazało, wróciła z 3. miejscem w kategorii facepainting junior i pucharem. Taki sukces, zważywszy na jej wiek, bardzo ją ucieszył, jednak przyznaje, że kosztowało ją to dużo stresu. Przygotowania trwały miesiąc, ale pewności na sukces nigdy przecież mieć można. Rodzina i przyjaciele są z niej dumni i również cieszyli się z jej sukcesu. Nie zdecydowała jeszcze, czy jej przy-

szłość związana będzie tylko z bodypaintingiem, ale ten rodzaj sztuki z pewnością jej nie opuszczy. Wie natomiast, że szeroko rozumiana plastyka będzie jej kierunkiem, myślała także nad grafiką komputerową.

Aleksandra Widzisz zdecydowanie nie powiedziała ostatniego słowa w świecie sztuki. Ta młoda dziewczyna ma wielki talent i możemy być pewni, że jeszcze o niej usłyszymy.

Michał Kirker

3. edycja Strażackiej Paczki rozpoczęta

3. Edycja Strażackiej Paczki właśnie się rozpoczyna. Strażacy z OSP Osiedle Stałe zaczynają przyjmować dary.

Strażacka Paczka to inicjatywa, która już trzeci rok z rzędu sprawia, że uśmiech pojawia się na twarzach członków wielu biedniejszych rodzin oraz wolontariuszy o ogromnym sercu, którzy chętnie pomagają bliźnim. Kolejny już raz strażacy ochotnicy z Osiedla Stałego angażują się w pomaganie jaworznianom.

Cel jest niezmiennie ten sam: pomóc jak największej liczbie mieszkańców Jaworzna, którzy są w potrzebie. Strażacy chcą umilić ży-



cie tym osobom, które wstydzą się swojej sytuacji materialnej i nie chcą prosić o pomoc.

Kolejna edycja to kolejne chętne firmy i darczyńcy, którzy chcą pomóc potrzebującym w tym świątecznym czasie. To zasługa coraz

większego rozgłosu

tej akcji oraz działań samych strażaków, którzy nie próżnują i starają się zarażać, swoją chęcią do niesienia pomocy innym mieszkańców miasta. Tym samym powiększa się także liczba osób, którym strażacy pomagają.

Czym więcej darów, tym więcej ro-

dzin, które zostaną obdarowane paczkami. Do 16 grudnia 2022 roku można przynosić dary, które następnie zostaną posortowane i rozwiezione do potrzebujących. Jak mówi **Jakub Majewski**: – Nie ma limitu, więc im więcej produktów tym lepiej. Przynieść można wszystko, co jest tzw. środkiem trwałym, czyli produktem przewidzianym do użytkowania powyżej jednego roku jak np. papier toaletowy, płyny czyszczące czy szampony. A spośród spożywkę mogą to być wszelkiego rodzaju konserwy, herbaty, kaszę, mąki, cukier itd. Wszystko można dostarczać w każdy piątek między 17:00 a 19:00 do remizy na Osiedlu Stałym, która mieści

się przy ulicy Inwalidów Wojennych 5.

Strażacy doświadczenie w organizacji takiej inicjatywy mają i wszystkim zajmą się osobiście, ręk do pomocy u nich nie brakują. Jednak jak co roku mogłoby być ciut więcej darczyńców, ponieważ to od ilości przyniesionych darów zależy ilość obdarowanych rodzin w potrzebie.

Strażacka Paczka to piękna inicjatywa strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej Osiedle Stałe, która co roku od 3 lat, pomaga najbardziej potrzebującym rodzinom. Mamy nadzieję, że w tym roku liczba darów przekroczy najśmielsze oczekiwania i uda się pomóc rekordowej liczbie rodzin.

Michał Kirker

Podniesienie podatków najważniejszym tematem sesji

XLVIII Sesja Rady Miejskiej w Jaworznie odbyła się 24 listopada 2022 roku. Według radnych najważniejszymi punktami były te dotyczące podniesienia podatków, czyli 5. i 6. punkt obrad.

Podatki, podatki, podatki i jeszcze raz podatki to według zapytanych przez nas radnych, najistotniejsze punkty sesji rady miejskiej. Radni Koalicji Obywatelskiej rozumieją potrzebę podniesienia podatków, jednak nie rozumieją, dlaczego trzeba zrobić to od razu na maksymalny poziom.

Jak mówią radni: – Tym sposobem wła-



ściciele jaworznickich firm są dobijani z każdej strony, raz od rządu, potem od samorządu i nic dziwnego, że wielu z nich woli przenieść swoje działalności do gmin sąsiednich, gdzie podatki są niższe. Lepiej mieć mniej w budżecie, a więcej przedsiębiorców – dodaje **Dorota Guja**. **Tomasz Sędor** zauważa także, że upadek firm może skutkować recesją

i wzrostem bezrobocia w naszym regionie.

Podobnie zresztą jest w stosunku do mieszkańców, którzy i tak już odczuwają na każdym kroku galopujący wzrost cen wszystkich produktów. – Jest to drenaż kieszeni jaworznian – mówi **Renata Chmielewska**, która dodaje, że wszystkim można zrobić

ze zdrowym rozsądkiem.

Prezydent Miasta **Paweł Silbert** argumentował swoją decyzję rosnącą inflacją, rosnącą płacą minimalną, wzrostem świadczeń emerytalnych i ogólnym wzrostem kosztów utrzymania miasta przez samorząd. Według prezydenta zmniejszenie tych podatków nie pomogłoby przedsiębiorcom z Jaworzna, którzy i tak są w trudnej sytuacji, a mogłoby sprawić, że miasto znalazłoby się w bardzo nieciekawej pozycji finansowej. Ponadto dodał, że mieszkańcy mają do samorządowców mnóstwo

prośb, które z czegoś trzeba spełniać.

Opozycjoni radni, którzy głosowali przeciw, mają odmienne zdanie i uważają, że można znaleźć inne metody, aby wygenerować choćby oszczędności, które pozwolą pokryć wydatki i nie dobijać i tak pokrzywdzonych przedsiębiorców oraz samych mieszkańców.

Punkt 5. i 6. obrad, które dotyczyły wysokości podatków, zostały przez radnych przegłosowane stosunkiem głosów 13 za i 8 przeciw w obydwu przypadkach, więc podatki zostaną podniesione.

Michał Kirker

OGŁOSZENIA

Nr 1

HALA-TAX 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pogrzebna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

t el/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

t el. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pogrzebna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**

Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.

Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazeł Lokalnych

5 mitów, w które wierzą palacze

Trudno uwierzyć, że po tylu latach zniechęcania Polaków do palenia, których symbolem stał się plakat „papierosy są do d...”, po papierosa wciąż sięga codziennie 8 milionów z nas. Na opary papierosowego dymu narażonych jest kolejnych 14 milionów biernych palaczy, w tym 3 miliony dzieci. Co piąty palacz w Polsce przyznaje się do palenia papierosów w obecności najmłodszych. W listopadzie obchodzimy Światowy Dzień Rzucania Palenia. Z tej okazji prezentujemy 5 popularnych mitów, w które wierzą palacze.



Mit: palenie papierosów uspokaja. To jedno z bardziej szkodliwych prze-konań, bo podkreśla stosunkowo nie-wielkie dla organizmu korzyści związa-ne z lepszym samopoczuciem. Wynika ono przyspieszonej produkcji hormo-nów odpowiedzialnych za odczuwanie przyjemności przez ośrodek nagrody w mózgu. Mówienie o papierosach jako metodzie na walkę ze stresem i gorszym samopoczuciem jest próbą usprawiedliwienia nałogu i odwróce-niem uwagi od szkodliwych konse-kwencji palenia!

Fakt: palenie papierosów podnosi ciśnienie krwi, wywołuje pobudzenie, może wiązać się odczuwaniem niepo-koju, a nawet prowadzić do zaburzeń lękowych. Odczuwany przez palacza spokój po zapaleniu papierosa jest tyl-ko pozorny i wiąże się z zaspokojeniem tzw. głodu nikotynowego. Palenie pa-

pierosów nie ma żadnego korzystnego wpływu na zdrowie palacza. Przeciwnie, papierosy podwyższają znacząco ryzyko zgonu z powodu chorób ser-ca i naczyń, płuc czy nowotworu. Wy-starczy przypomnieć, że co piąty zgon w naszym kraju wywołany jest właśnie paleniem papierosów.

Mit: To nikotyna zabija pala-czy. Wielu palaczy widzi w nikotynie sprawcę największego zła i przypisu-je jej winę za tragiczne konsekwencje ich nałogu. Palacze uznają nikotynę za główny powód, przez który chorują i umierają, np. z powodu nowotworów takich, jak rak płuca.

Fakt: Nikotyna uzależnia, ale nie zabija. Palacze błędnie przypisują tra-giczne skutki palenia papierosów sa-mej nikotynie. Palą, ponieważ są uza-

leżnieni od nikotyny, ale zabija ich dym oraz substancje smoliste. Choć w skład typowego papierosa wcho-dzi ponad 600 substancji chemicz-nych, to podczas jego palenia po-wstaje ich aż 7 tysięcy, a około 100 działa trująco na organizm, w więk-szości powodując choroby nowotwo-rowe. To właśnie wdychanie toksycz-nego dymu papierosowego zabija pa-laczy i sprawia, że chorują. Nikotyna, według międzynarodowych i europej-skich organizacji zdrowia publiczne-go, nie powoduje raka. Dlatego stosuje się ją w plastrach, gumach, tabletkach czy sprayach, które palacze walczący z nałogiem mogą kupić w aptece, bez recepty, żeby zapomnieć o papierosie.

Mit: Biernie palenie nie szkodzi. Ten mit jest najbardziej szkodliwy dla otoczenia palaczy, którzy od lat po-wtarzają, że palenie szkodzi tylko im, a nie innym: „To moje zdrowie i sam mogę o tym decydować, bo jestem do-rośli. Mam prawo do puszczenia sobie dymka, tak jak osoba, która lubi alko-hol, ma prawo do lampki wina, a ktoś, kto lubi zjeść niezdrowo, ma prawo kupić sobie tłustą golonkę”. Kto z nas nie słyszał takiego tłumaczenia i próby obrony nałogu pod płaszczykiem walki o osobistą wolność?

Fakt: Palenie papierosów szkodzi osobom w otoczeniu palacza w ogrom-nym stopniu! Bliscy czy znajomi pala-cza muszą wdychać nie tylko tzw. głów-ny strumień dymu papierosowego. Do-datkowo są narażeni na tzw. strumień boczny – czyli dym z rozżarzonej, tłą-cej się końcówki papierosa. A ten

jest jeszcze groźniejszy dla zdrowia. Co nam grozi, gdy biernie wdychamy dym? Do naszych płuc trafia toksycz-na mieszanka smoły, radioaktywnego polonu, niklu, cyjanowodoru, amonia-ku, czy DDT – składnika trutki na szczu-ry. Na „dokładkę”: tlenek węgla (czad), który nie bez powodu nazywany przez lekarzy i strażaków „cichym zabójcą”. W strumieniu bocznym stężenie czadu jest szczególnie wysokie.

Mit: Papierosy szkodzą tak samo, co e-papierosy lub inne alternaty-wy do palenia. To z kolei mit, którym posługują się nie tyle sami palacze, co wielu przeciwników dymka, którzy chcąc walczyć ze szkodliwym nałogiem często wrzucają do jednego worka pa-pierosy, e-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy woreczki z nikotyną – nie widząc między nimi żadnej różnicy. Tę różnicę widzą jednak badacze, na-ukowcy i politycy.

Fakt: E-papierosy, podgrzewa-cze tytoniu czy woreczki nikotynowe nie wydzielają dymu papierosowego, przez co w niektórych krajach uzna-wane są za mniej szkodliwe od papie-rosów. Naukowcy już od ponad 50 lat gromadzą dowody na tragiczne skutki palenia papierosów i wdychania ich dymu. Równolegle naukowcy badają dziś tzw. bezdymne wyroby nikoty-nowe. Stan wiedzy naukowej na ich temat na dziś jest taki, że e-papie-rosy (tzw. wejping), podgrzewacze tytoniu (tzw. iqosy, czytaj: ajkosity) oraz saszetki (woreczki) z nikotyną – są mniej toksyczne i mniej szkodliwe dla organizmu palacza niż papiero-

sy. Dzieje się tak, ponieważ w żad-nym z nich nie zachodzi proces spa-lania tytoniu, przez co nie ma dymu i wielu trujących związków. Niektóre z tych badań wskazują na to, że pala-cze zamieniający papierosy którymś z takich wyrobów, mogą zmniejszyć ryzyko dla swojego zdrowia w porów-naniu z dalszym paleniem – ale i tak najlepsze rezultaty daje po prostu rzucenie nałogu!

Mit: Żeby rzucić palenie – wy-starczy silna wola! To mit polegający na próbie budowania fałszywej pew-ności siebie wśród palaczy i бага-telizowaniu uzależniającej siły tego nałogu. Palacze lubią powtarzać, że są w stanie w każdej chwili zerwać z nałogiem. Tylko czekają na odpo-wiedni moment.

Fakt: Uzależnienie od palenia pa-pierosów jest chorobą i podobnie jak inne uzależnienia ma charakter przewlekły i nawracający. Ten nałóg ma co najmniej dwa wymiary. Pierw-szy to uzależnienie od nikotyny. Drugi wymiar ma charakter społeczny. To pe-wien rytuał palenia: trzymanie papiero-sa w dłoni, wydychanie dymu i aspekt towarzyski, jaki niesie ze sobą palenie. Palacze nie mogą liczyć na specjalną pomoc w wychodzeniu z nałogu. Stra-szy się ich skutkami palenia, ale brakuje wsparcia medycznego. Przykłado-wo – żaden z leków na rzucanie pale-nia nie jest refundowany przez NFZ. W całym kraju mamy tylko kilka porad-ni rzucania pelanie, ale z ich usług ko-rzysta rocznie około 800 z ok. 8000000 palących.

OGŁOSZENIE

Z okazji Barbórki

składamy wszystkim górnikom,
pracownikom kopalni i ich rodzinom
życzenia zdrowia, pomyślności
oraz wytrwałości w ciężkiej
i niebezpiecznej pracy.

Niech św. Barbara nieustannie otacza Was
i Wasze rodziny opiekuńczymi ramionami,
zapewniając poczucie bezpieczeństwa,
komfortu życiowego i pewności dnia
jutrzejszego.

Szczęść Boże!

zarząd, rada nadzorcza i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik”



4 grudnia przypada Dzień Górnika

Emila Szłapa zagrała pierwszy koncert z NOSPR

Jaworznianka Emilia Szłapa to niezwykle utalentowana młoda skrzypaczka. Jest studentką pierwszego roku Akademii Muzycznej Katowicach. 18 listopada zagrała swój pierwszy koncert w składzie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia (NOSPR) w Katowicach.



Emilia Szłapa

Ela Bigas: Za Tobą pierwszy koncert z prestiżową NOSPR. Jakie towarzyszyły Ci emocje?

Emilia Szłapa: Muszę przyznać, że dotychczasowe doświadczenia w grze solistycznej nauczyły mnie kontrolować emocje wtedy, kiedy to ja odpowiadam za finalny rezultat, jednak w sytuacji orkiestrowej wraz z ogromnym podekscytowaniem, mimo wszystko towarzyszył mi stres. Był on bardzo motywujący, a pomoc od innych muzyków NOSPR, profesjonalizm jednej z czołowych orkiestr świata pozwoliły finalnie zagrać piękny koncert z muzyką kompozytorów takich jak A. Roussel, M. Ravel, H. Dutilleux.

Jesteś jednym z 15 muzyków, którzy zostali w tym roku przyjęci do Akademii NOSPR. Na czym polega oryginalność tego projektu?

Szybko rozwijający się świat zmusza absolwentów wyższych uczelni muzycznych do posiadania doświadczenia zawodowego od razu po studiach, co jest niezwykle trudne.

Właśnie w odpowiedzi na taką potrzebę pojawił się projekt Akademii NOSPR. W skali kraju NOSPR oferuje najlepsze warunki dla zdobycia doświadczenia przez młodych ludzi, traktowanie nas na równo z wszystkimi muzykami, jednocześnie świadczenie nieorganicznej pomocy. Doskonalenie się pod okiem świetnych muzyków grających w orkiestrze, współpracującymi z najlepszymi dyrygentami i solistami na świecie, jak i masterclass ze sławami z najlepszych zespołów daje nam różnorakie spojrzenie na grę.

Niebawem 1 grudnia kolejny koncert z NOSPR. Proszę o parę słów na jego temat.

Program będzie bardzo zróżnicowany pod względem stylów w muzyce oraz charakterystyki komponowania autorów dzieł. Rozpocznemy od kompozycji Johannes Brahmsa – Wariacje na temat Haydna op. 56a, następnie wraz ze sławą violinistki Arabellą Steinbacher wykonamy koncert skrzypcowy

Paula Hindemitha, a po krótkiej przerwie wykonamy 2. Symfonię Johannes Brahmsa. Serdecznie zapraszam Państwa na wszystkie koncerty organizowane przez Narodową Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia niezależnie od mojej obecności, ponieważ każdy z Państwa znajdzie coś dla siebie – szeroki repertuar prezentowany na koncertach z pewnością trafi do Państwa serc i upodobań.

Przed Tobą wyjazd z orkiestrą do Sztokholmu. Jakie utwory NOSPR tam zaprezentuje?

Wraz z Akademią NOSPR wyruszymy w krótką podróż do Sztokholmu, zagrać koncert w Konserthuset. Utwory, które wykonamy, będą kameralnymi kompozycjami. Zabrzmia m.in. dźwięki utworów Krzysztofa Pendereckiego, Aleksandra Lasonia, Josepha Haydna. Będzie to niezwykle przeżycie, ponieważ jeszcze nigdy nie byłam w Szwecji, a do tego zagranie w sali Konserthuset będzie ogromnym i niezapomnianym przeżyciem.

I na zakończenie pytanie z pozycji laika. Jak muzyk grający z orkiestrą panuje nad utworami, które mu się najwyraźniej w świecie nie podobają?

Sympatią najczęściej darzymy rzeczy znane i takie, które już od dawna są w naszych głowach, niestety z muzyką jest dokładnie tak samo... dzieło wymaga poznania i zrozumienia, tylko wtedy będziemy mogli w ogóle próbować darzyć je sympatią. Mnie pomaga poznanie genezy, innych dzieł danego kompozytora, kuluarowe rozmowy o interpretacji i próba znalezienia własnych emocji. Jeśli mimo wszystko nie jestem w stanie po takim procesie darzyć czegoś sympatią, to zawsze wzbudza on we mnie szacunek i wewnętrzna misja daje mi motywację do wykonania utworu jak najlepiej potrafię. Czasem po miesiącach, a nawet latach często wracam do takich kompozycji i wtedy albo zmieniam swoje zdanie, albo utrzymuję swoje wcześniejsze przekonanie.

Gratulujemy udanego koncertu, życzymy dalszych sukcesów. Dziękuję za rozmowę.

Ela Bigas

Z okazji górniczego święta „Barbórki”,
życzę Całej Braci Górniczej dużo zdrowia,
wszelkiej pomyślności, a przede wszystkim
spokojnej i bezpiecznej pracy.



Niech Wasza patronka,
Święta Barbara otacza Was
swoją opieką i zapewnia
poczucie bezpieczeństwa
oraz pewność dnia jutrzejszego.

Joanna Sekuła
Senator RP

Z okazji barbórkowego święta
pragnę złożyć wszystkim Górnikom,
Pracownikom Kopalni i ich Rodzinom
życzenia wszelkiej pomyślności
oraz wytrwałości w ciężkiej
i niebezpiecznej pracy.

Niech Święta Barbara nieustannie otacza Was
i Wasze Rodziny ochronnymi ramionami,
zapewniając poczucie bezpieczeństwa,
komfortu życiowego i pewności
dnia jutrzejszego.
Szczęść Boże!

Poseł RP
Wojciech Saługa

SKRZKIO
GALAS

www.galas.pl

ZAKŁAD
SZKLARSKI

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

OGŁOSZENIE

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl



INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY



4K
TELEWIZJA 4K



TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł

Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)

opracowanie

Z szafy prokuratora



Zabił, bo tego chciał

Piotr W. przez pięć godzin torturował swą ofiarę. Bił, łamał kości, ciął nożami, topił, przypalał papierosem, młotkiem rozłupał czoło, ręczną wiertarką przewiercił krtań – a wszystkie rany posypywał solą. Na koniec wciąż żyjącego mężczyznę podłączył do prądu. Ostatecznie zostawił zamkniętego, by się wykrwawił. Za popełnienie zbrodni ze szczególnym okrucieństwem 22-latek został skazany na dożywocie.

– Żaden opis, jakiegokolwiek słowa nie oddadzą grozy sytuacji, niewyobrażalnego zła, do jakiego, jak przekonuje przykład oskarżonego Piotra W., może być zdolny człowiek. Mimo wieloletniego doświadczenia, jeszcze nie spotkałem się z tak daleko posuniętą chęcią zadawania bólu, wielogodzinnego dręczenie ofiary, nacechowanego... chęcią zabijania – prokurator uzasadniał wniosek kary dożywotniego pozbawienia wolności dla 22-latka, który zyskał miano „Rzeźnika”. Dodajmy, zyskał ten przydomek nie tylko od miejsca, w którym popełnił morderstwo, ale przede wszystkim z uwagi na szczególne okrucieństwo swej zbrodni. Torturami przez wiele godzin prze-

dłużył agonię swej ofiary. Potem ją zostawił, by się wykrwawiła.

W sądzie okręgowym dobiegł wreszcie końca proces 22-letniego Piotra W. Oskarżony został doprowadzony na salę rozpraw w pomarańczowym drelichu, zarezerwowanym dla szczególnie niebezpiecznych przestępców. Bo i zbrodnia, jakiej się dopuścił, była wyjątkowa. W tym kontekście sędzia przyznawał:

– A myślałem, że już nic mnie nie zaskoczy. Niestety, oskarżonemu się to udało.

Piotr W. zabił przyjaciela, bo... się na niego zdenerwował. Do jednej z najmakabryczniejszych zbrodni ostatnich lat doszło w hotelu robotniczym. Oskarżony z pełną premedytacją do pięciu koszmarnych godzin przedłużył agonię Mariusza A. (32 l.), przy radiu włączonym na maksa ciął mu ciało, przypalał papierosami, łamał kości, dusił, topił i podłączał do prądu. Bo... akurat tam i wtedy poniosła go „fantazja”.

– Byłem jak zwierzę – przyznał oskarżony. – Nie czułem litości, myślałem tylko jak przedłużyć cierpienia i co jeszcze wymyślić, aby zadać ból. Ale w ostatnim słowie nie tylko błagał rodzinę zamordowanego

„choćby o częściowe przebaczenie”, ale przede wszystkim o sprawiedliwą karę. I na taką właśnie skazał go sąd na dożywotnie pozbawienie wolności, o co też wnosił prokurator. Biegli psychologowie i psychiatrzy stwierdzili u Piotra W. „nieprawidłową, dysocjalną osobowość, uwarunkowaną głównie genetycznie, a która pogłębiała jest dyskretnymi zmianami organicznymi mózgu”. I ten aspekt podniosła obrona, wnioskując o wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności.

Biegli stwierdzili jednak u oskarżonego również: nadmierną drażliwość, skłonność do wybuchów złości, gniewu, nienawiści, wszelkich form agresji. Zauważyli przy tym, że... jest mu obce poczucie winy.

– To klasyczny przykład socjopaty, urodzonego mordercy – mówiono nieoficjalnie.

Dlatego sąd uznał:

– Oskarżonego trzeba odizolować od społeczeństwa na jak najdłużej, o ile nie na zawsze. Będzie mógł się ubiegać o przedterminowe zwolnienie z odbywania reszty kary za 25 lat. Wtedy... będzie już innym człowiekiem – brzmiało uzasadnienie sądu.

Pitawał

Kosmetyczka Roku 2022 – Mariola Solarz

Mariola Solarz swoją działalność rozpoczęła zakładając w 2003 roku niewielki salon kosmetyczny mieszczący się przy Al. Marszałka J. Piłsudskiego. – Tam zdobywałam doświadczenie oraz doskonaliłam swoje umiejętności – mówi. – Brałam udział w licznych kursach, szkoleniach i konkursach ogólnopolskich, jak również międzynarodowych, zawsze stojąc na podium. Skromny gabinet nie przeszkodził w zdobyciu grona zadowolonych klientów, którzy korzystają z moich usług do dzisiaj. Kosmetyka i fryzjerstwo są silnie ze sobą związane, w związku z tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom moich klientek, postanowiłam rozszerzyć zakres usług o fryzjerstwo. Lokal, w którym mieścił się salon, nie miał możliwości rozbudowy, więc w 2011 roku podjęłam decyzję o zmianie lokalizacji oraz nazwy gabinetu.

Dzisiaj „Diamentowy Blask Mariola Solarz” oferuje szereg usług kosmetyczno-fryzjerskich. Zatrudniam cztery osoby między innymi pozyskane z programów jaworzniczego urzędu pracy. W 2018 roku poprzez urząd pracy przystąpiłam do projektu „Pakty zatrudnieniowe w Polsce” – celem projektu była pośrednio poprawa sytuacji na rynku pracy osób bezrobotnych 50+. Moim zadaniem było poprawienie wizerunku dziesięciu kobiet oraz przekazanie wiedzy dotyczącej zasad dbania o swój wygląd. Zdobyte umiejętności i wiedza przyczyniły się do podniesienia samooceny moich podopiecznych. W życiu prywatnym jestem żoną oraz matką dwóch wspaniałych córek. Każdą wolną chwilę staram się poświęcić rodzinie. Uwielbiamy wspólne spacerować oraz wycieczki.

Salon „Diamentowy Blask Mariola Solarz” proponuje liczne zabiegi m.in. makijaż okolicznościowy i artystyczny, pedicure, manicure klasyczny, żelowy, hybrydowy, akrylowy, pielęgnacja twarzy oraz całego ciała, makijaż permanentny. Stylistka paznokci Natalia niedługo rozszerzy swoje usługi o przedłużanie paznokci metodą Dual Form. Gosia, Ewelina i Zuzanna dbają o Państwa



Mariola Solarz prezentuje dyplom Konkursu Mistrzowie Urody 2022

wygląd poprzez nowoczesne koloryzacje farbami pochodzenia naturalnego (bez PPD oraz rezorcyny) firmy Beauty Fusion, fryzury okolicznościowe i artystyczne, przedłużanie włosów metodą kanapkową i zaplatanie warkoczy afrykańskich. Szeroki zakres pielęgnacji i odbudowy zniszczonych włosów.

Brała Pani udział w organizowanej przez „Dziennik Zachodni” edycji Plebiscytu Mistrzowie Urody 2022. Zakończył się dla Pani nie lada sukcesem.

Tegoroczny Plebiscyt Mistrzowie Urody 2022 organizowany przez „Dziennik Zachodni”, do którego zostałam zgłoszona przez jedną z moich stałych klientek, zakończył się dla mnie ogromnym sukcesem. W kategorii „Kosmetyczka Roku” w mieście Jaworzno zajęłam I miejsce.

W Plebiscycie decydującą rolę odgrywały głosy pani klientek. Co Pani zdaniem szczególnie w pani pracy doceniają?

Myślę, że moi klienci cenią mnie za rzetelność i indywidualne podejście.

Oprócz profesjonalnych zabiegów każdy może liczyć również na wyjątkową atmosferę.

Właściwie każdy chciałby być z natury precudnej urody, ale niestety nie każdemu to się udaje. Tutaj w sukurs wchodzi kosmetyka, która czyni prawdziwe cuda. Co z nowinek kosmetycznych w pani salonie?

Dużą popularnością cieszy się zaawansowany zabieg z zastosowaniem stymulatorów tkankowych i terapii mikroigłowej. Ma za zadanie m.in. poprawę jędrności i napięcia skóry oraz redukcję zmarszczek. Prawdziwym hitem w salonie jest Różany Rytuał jako odzwierciedlenie kobiecego piękna. Zabieg regeneruje, nawilża, poprawia jędrność i elastyczność skóry twarzy, szyi i dekoltu. Jednak najbardziej ceniony jest za chwilę relaksu w pomieszczeniu wypełnionym aromatem róż, blaskiem świec i odprężającą muzyką. W związku z nadchodzącym okresem obdarowywania prezentami, szczerze polecam ten zabieg w postaci bonu upominkowego.

Co w planach zawodowych?

W najbliższym czasie wezmę udział w dwóch szkoleniach znanych, utytułowanych wizażystek. Naprzeciw oczekiwaniom klientów rozszerzę zakres usług o masaż Kobido. Również moje pracownice podniosą swoje umiejętności w najbliższym czasie. Będzie się działo.

Jaka jest pani recepta na sukces w biznesie?

Sukcesy odnoszone w ogólnopolskich oraz międzynarodowych konkursach, dodają mi pewności siebie i wiary, że ciężką pracą, poświęceniem i determinacją można osiągnąć swój wymarzony cel.

Diamentowy Blask Kosmetyka, fryzjerstwo
ul. Grunwaldzka 215, Jaworzno
Telefon kosmetyka: 601 356 584
Telefon fryzjerstwo: 660 433 759

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Koniec sezonu wegetacyjnego

Tradycyjnie zima, jak ma to w obyczaju, zaskoczyła wszystkich. Był atak mrozu. Spadł śnieg, który nader szybko został zmyty przez padający deszcz w noc z 25 na 26 listopada. Tym sposobem możliwe było odbycie zapowiadzianej na sobotę wycieczki. Tym razem w godzinę zbiórki na cel naszej wyprawy wybraliśmy Raclawice, wieś leżąca na północ od Paczółtowic. Zajechaliliśmy pod tamtejszy drewniany kościół, a potem zachodnimi opłotkami wsi udaliśmy się do znanej w pewnych kręgach Jaskini Raclawickiej, secundo voto Grzmiączka. Po drodze była Skala Powroźnikowa. A potem nieznacznie zmieniając wariant wędrowki, obchodząc las Judle, powróciliśmy pod kościół.

Masa biomasy

Koniec sezonu wegetacyjnego to ten moment, kiedy niemalże cała zielenina wyprodukowana od wiosny musi obumrzeć, albowiem jak powiadała klasyczka – sorry, taki mamy klimat. Podczas naszej wędrowki zauważyliśmy, że w miej-



Rojownik pospolity

we liście rozkładają się w cztery lata. Do tej masy biomasy trzeba jeszcze dodać spore łany obumierających pędów amerykańskich nawłoci.

Jest też pewna grupa gatunków o wciąż zielonych liściach. Te nie zostały zaskoczone, ponieważ to, co najważniejsze, znaczy się zimujące pączki, z których się odrodzą na wiosnę, jest już odpowiednio zabezpieczone. Nawet sukulenty nie przejmują się nadchodzącymi mrozami. Tutaj w szczelinach skał były to rozchodniki ostry oraz sześciorzędowy. Do tego dochodzimy malowniczo przebarwione rozetki rojownika pospolitego, gatunku rzadko spotykanego w Jaworznie. Zielona jest także spora rzesza mszaków, ale jej na razie nie ogarniemy.

Porosty

Ci z naszych czytelników oraz widzów naszej telewizji, którzy nader chętnie na szczyty skałek wchodzą najtrudniejszymi możliwymi drogami, zauważają, że są one zasiedlane przez pewną grupę organizmów nadających im specyficzny kolor. Potocznie określamy je mianem porostów. Naukowo to teraz grzyby zlichenizowane. Generalnie mamy tutaj nierozdzielny związek grzyba z tym, co zwyczajowo nazywamy glonem. Te organizmy zasiedlając skałki, stymulują ich wietrzenie. Czasami mówi się, że to pionierzy procesów glebotwórczych. Na trasie naszej wę-



Kłosownica pierzasta

scach trawiastych dominuje zejściowa kłosownica pierzasta. To podstawowy tutaj składnik muraw kserotermicznych, które teraz ulegają sukcesji w kierunku leśnym. Podczas naszej wędrowki nader często mijaliśmy płaty sosny zwyczajnej. To raczej sztuczne nasadzenia. Tam, gdzie drzewostan jest natural-



Jaskrawiec

ny, liściasty w typie grądu dominują graby zwyczajne, lipa drobnolistna, klon zwyczajny, buk pospolity, dąb szypułkowy. Tu i ówdzie pojawia się brzoza brodawkowata oraz wierzba iwa. Wszędzie tam zalegają teraz masy opadłych liści. A cóż to takiego jest liść. To tylko urządzenie peryferyjne służące do aplikacji dwutlenku węgla przy pomocy energii słonecznej. Znaczna jego część jest zgromadzona w formie drewna. To, co spadło jako liście, jest znikomą częścią tego gazu. On uwolni się, ale nierzadko ze sporym opóźnieniem. Przykładowo bukowe i dębo-

PS. Następne wycieczki odbędą się w sobotę i niedzielę 10 i 11 grudnia. Tym razem spotkamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod muzeum. Czekamy do godziny 9.00, a potem wybieramy cel wyprawy. Nie lękajcie się.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

JELEŃ

INTERWENCJA

Autobusy kursują bardzo rzadko

Jeleń Okrągłe Skrzyżowanie to przystanek autobusowy obsługiwany rzadko, co frustruje mieszkańców ulicy Wiosny Ludów w Jeleniu.

Mieszkańcy Jelenia, którzy korzystają z przystanku autobusowego Jeleń Okrągłe Skrzyżowanie, mają kłopot. Autobusy jeżdżą tam rzadko i stosunkowo krótko, dlatego podróże do śródmieścia są dla nich pewnym wyzwaniem. Muszą kreatywnie podchodzić do planowanych wycieczek i szukać przesiadek w innych miejscach lub prosić kogoś, aby podwiózł ich na dany przystanek, z którego będą mogli w spokoju wyruszyć w docelowe miejsce.

– Wystarczyłoby dodać kilka popołudniowych kursów, a problem by się rozwiązał – dodają. Czy my nie mamy potrzeb? – pyta rozgniewana mieszkanka Jelenia.

Radna **Renata Chmielewska** mówi nam, że była już pisana petycja w tej sprawie do PKM Jaworzno, jednak na nie wiele się to zdało. Odbęło się nawet spotkanie z ówczesną wiceprezydent **Moniką Bryl** w tej sprawie, co także nie pomo-



gło i mieszkańcy dalej muszą korzystać z innych przystanków lub szukać rozwiązań. Temat poruszany jest od kilku lat, co jakiś czas, ale jaworznickie przedsiębiorstwo nic z tym nie robi.

Autobusy rzeczywiście kursują rzadko, a mieszkańcy ulicy Wiosny Ludów zmuszeni są do korzystania z alternatyw w wielu przypadkach. Przystanek obsługują dwie linie 367 w tygodniu oraz 374 w weekendy i święta.

W tygodniu autobus linii 367 w kierunku Krakowska Pętla zatrzymuje się 9 razy, najwcześniej jest o 5:20, ale za to najpóźniej o 13:15. W kierunku Byczyna Pętla najwcześniej odjedziemy o 10:22, możemy natomiast

jeździć do późna, bo aż do 22:30.

W weekendy i święta jest ciężiej, ponieważ autobus linii 374 w kierunku Gigant Osiedle podjeżdża pod ten przystanek tylko 5 razy, z czego najwcześniej o 7:15, a najpóźniej o 16:20. W kierunku Jeleń Łęg Pętla także zatrzymuje się tylko 5 razy, najwcześniej jest o 6:40, a najpóźniej o 14:50.

Mieszkańcom zależy, aby mogli jak najczęściej docierać z tego przystanku do centrum, a nie tak jak teraz, że muszą albo po wielokroć się przesiadać lub dojeżdżać inaczej. Próbowali w tej sprawie interweniować już kilka razy, jednak na nic się to zdało.

Michał Kirker

OSIEDLE STAŁE

INFORMACJA

Trudno sobie wyobrazić dzisiejszy świat bez pluszowego misia...



W piątek 25 listopada 2022 roku w Przedszkolu Miejskim nr 14 z Oddziałami Integracyjnymi w Jaworznie było bardzo wesoło i przede wszystkim... Misiowo! Powód? Świątowy Dzień Pluszowego Misia!

Miś był głównym bohaterem imprezy – wraz z dziećmi wszystkie misie (te duże i te małe) brały udział w każdej zabawie. Były wierszyki, tańce przy „misowych piosenkach” i wspólne zabawy. Dyrektor **Agnieszka Żak** – „Szefera Misia Agusia” dołączyła

do misiowej gromady, która co roku umila dzieciom ten niezwykle dzień. Misia **Krysia (Krystyna Maciaszczyk)**, Misia **Monisia (Monika Zwarzany)** oraz Misia **Kasia (Katarzyna Kamińska)** zadbały o super zabawę. To był dzień pełen radości i uśmiechów. **M. Z.**

MIASTO

INFORMACJA

5. edycja zimowiska z księdzem Ryszardem Gęgotkiem



Zimowisko w Murzasichle z księdzem **Ryszardem Gęgotkiem** to dobra zabawa. Ruszają zapisy. Ksiądz **Ryszard Gęgotek** zaprasza na 5. edycję zimowiska, które organizują w podhalańskim Murzasichle.

Na poprzednich edycjach atrakcji nie brakowało. Jak mówi **Wiktoria**, uczestniczka poprzedniej edycji – odwiedzili lodowy labirynt, minizoo, byli na termach z basenami,

a także na kuligu połączonym z pieczeniem kiełbasek. Ponadto grali w mnóstwo planszówek, więc nikt się nie nudził.

Tym razem również planowany jest wyjazd do aquaparku, wycieczka do Zakopanego czy kulig z ogniskiem. Niektóre dzieci wybierają się na to zimowisko ponownie, ponieważ było tak fajnie za pierwszy raz.

– Opiekunowie byli mili i było bardzo fajnie – mówi

Julia, uczestniczka zimowiska. Oczywiście zagwarantowana jest opieka wychowawców i pielęgniarki. Ponadto do dyspozycji dzieci będzie basen oraz szkółka narciarska. Mniej zaawansowane dzieci będą mogły uczyć się na górze mniejszej, a te bardziej zaawansowane na górze większej, więc każdy znajdzie coś dla siebie.

Więcej informacji można znaleźć pod numerem telefonu 736 655 360.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

Świąteczne imprezy

Miasto Jaworzno na okres świąt zaplanowało szereg imprez i wydarzeń. Co czeka na jaworzniaków?

Pierwsze ze świątecznych wydarzeń przewidziano już na 4 grudnia. Między godziną 15:00 a 19:00 w hali widowiskowo-sportowej w centrum Jaworzna odbędzie się spotkanie ze św. Mikołajem. W programie tego wydarzenia m.in. świąteczny plac zabaw, zakątek małego skrzata, fabryka ozdób świątecznych, malowanie chatek, świąteczny fotopunkt, spotkanie z bohaterami bajek, piernikowe wypieki, strefa profilaktyczna.



Następnie 10 grudnia na rynku w centrum Jaworzna odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy. Również 10 grudnia odbędzie się Świąteczna MegaMoc z Tauronem Wytwarzanie.

17 grudnia zostanie otwarte lodowisko pod „płaszczką” w centrum Jaworzna.

18 grudnia na rynku w centrum Jaworzna odbędzie się po raz kolejny Be-

tlejemskie Światło Pokoju połączone ze wspólnym kółdowaniem.

6 stycznia w centrum odbędzie się Orszak Trzech Króli.

Jak podaje Urząd Miejski w Jaworznie, plany imprez w szczegółach zostaną podane wkrótce przed samymi wydarzeniami. **AZ**

MIASTO

INFORMACJA

Wkrótce otwarcie lodowiska

Już wkrótce w Jaworznie będzie można ponownie pojeździć na łyżwach. Jaworznicki Urząd Miejski informuje o otwarciu ślizgawki w połowie grudnia.

Otwarcie odbędzie się 17 grudnia. Atrakcja będzie działać do 28 lutego przyszłego roku.

Lodowisko, jak podaje urząd, ma być czynne codziennie od godz. 10 do 21.



Póki co nie wiadomo, czy i jakie opłaty będą pobiera-

ne za możliwość skorzystania ze ślizgawki. **AZ**

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

JELEŃ

INTERWENCJA

Mieszkańcy Jelenia domagają się skrzyżowania z sygnalizacją świetlną

W Jeleniu na skrzyżowaniu ulic Wiosny Ludów i Karwety często dochodzi do zdarzeń drogowych. Mieszkańcy od 12 lat proszą o sygnalizację świetlną, ale doprosić się nie mogą.

Mieszkańcy dzielnicy Jeleń od kilkunastu lat walczą z urzędnikami, aby ci postawili sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulicy Wiosny Ludów z ulicą admirała Andrzeja Karwety. Skrzyżowanie jest bowiem bardzo niebezpieczne i dochodzi na nim do wielu zdarzeń drogowych.

Mieszkańcy mówią nam, że wypadki, kolizje i inne zdarzenia drogowe są tutaj co chwilę, średnio 2 razy w miesiącu. Ciężko mają nawet zliczyć, ile raz ładować musiał w pobliżu skrzyżowania śmigłowiec LPR lub jak często słysząć pisk opon i dźwięk klaksonu.

Wpływ na taką, a nie inną sytuację na tym skrzyżowaniu, ma wiele czynników. Droga jest w bardzo dobrym stanie, a kontroli drogowych ciężko tam uświadczyc, więc kierowcy lubią przycisnąć pedał gazu do podłogi. Sytuacji nie ułatwia także częsta mgła, która się pojawia oraz rosnąca wysoka trawa w okresie letnim, która wycinana jest dopiero wtedy, gdy mieszkańcy podejmą interwencję. Odnosnie do trawy to powstały nawet już żarty, że nie zostanie ona ścięta tak długo, jak długo mieszkańcy nie będą się odzywać. Dodatkowo ustawienie barier dźwiękochłonnych sprawia, że samochody z perspektywy wjeżdżających na skrzyżowanie od strony Wiosny Ludów kierowców, widziane są stosunkowo późno. Tak więc mgła, wysoka trawa w okresie letnim, ustawienie barier dźwiękochłonnych, które wpływają na widoczność, a do tego zbyt duża prędkość i mamy gotowy wzór na nieszczęście.



Piesi mieszkańcy mają również duży kłopot z przejeściem przez jezdnie, ponieważ kierowcy pomimo ograniczenia do 70 km/h często jadą dużo, dużo szybciej. Jeden mieszkaniec mówi nam, że przejście na drugą stronę jezdni z dzieckiem jest dla niego wyzwaniem i to nie w tygodniu, gdy ruch jest większy, a w weekendy, gdzie teoretycznie powinno być spokojniej. Dlatego mieszkańcy proszą o postawienie na tym skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej, która zdecydowanie poprawiłaby bezpieczeństwo w tej części miasta.

Sprawa ciągnie się od 12 lat, a urzędnicy są niewzruszeni i mają swoje argumenty, które mówią, że znaki pionowe i poziome są ustawione odpowiednio, a za brawurę kierowców odpowiadać nie mogą. Nikt jednak nie mówi, że znaki pionowe są źle postawione, chodzi raczej o to, że są one niewystarczające, a na brawurę kierowców trzeba jakoś reagować. Na przykład stawiając sygnalizację świetlną – po raz kolejny mówią mieszkańcy.

Walczyliśmy o sygnalizację świetlną – mówią mieszkańcy Jelenia.

Radna **Renata Chmielewska** interpelowała w tej sprawie wielokrotnie, ale

to nie przyniosło skutku. Odpowiedzi od Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zawsze są takie same i mówią, że droga oznakowana jest zgodnie z przepisami. Jednak jak mówi radna – nikt spośród urzędników nie zauważa, że tutaj chodzi o wartość ludzkiego życia, które powinno być ważniejsze niż sama zgodność oznakowania jezdni z przepisami.

Według urzędników na tym skrzyżowaniu nie dochodzi do zbyt wielu zdarzeń drogowych. Mieszkańcy mają jednak odmienną opinię i trudno im się dziwić, kilkanaście minut stania przy wspomnianym skrzyżowaniu i było blisko, aby doszło do dwóch kolizji. Zresztą w najbliższym otoczeniu widać jeszcze świeże ślady po jakimś wypadku.

Mieszkańcy apelują do władz miasta i to nie po raz pierwszy, a przeszło od 12 lat, aby ci postawili sygnalizację świetlną na tym skrzyżowaniu. W końcu program wyborczy aktualnych władarzy mówił o bezpiecznym mieście, więc warto byłoby sprawić, aby wszyscy mieszkańcy rzeczywiście czuli się w nim bezpiecznie.

Michał Kirker

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Retro Party w Klubie To i Owo

Retro Party w Klubie To i Owo, połączone z otwarciem wystawy tymczasowej, cieszyło się dużym zainteresowaniem. Seniorzy cały tydzień stylizują się na retro.

W Klubie To i Owo działającym w ramach Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik w Jaworznie w poniedziałek 21 listopada odbyło się Retro Party połączone z otwarciem wystawy tymczasowej wspominającej lata minione.

Pomysł na wystawę oraz samo wydarzenie powstał z sentymentu do rzeczy minionych, które kiedyś były, a dzisiaj ich nie ma, ale przez osoby starsze zostały niezapomniane – mówi **Antoni Polak** z Klubu.

Grupa seniorów, która regularnie odwiedza klub, przebrała się w stroje nawiązujące do tematu wystawy, co tylko dodało animuszu całej imprezie. Traktują to jako świetną zabawę i nawet jeżeli mentalnie cofnąć się już do lat minionych nie mogą, to poprzez stroje i panujący klimat, znowu mogą poczuć się jak dawniej. My też jesteśmy trochę retro – mówi **Antoni Polak**



Całe wydarzenie uświetnione zostało występem wokalistów pasjonatów. Wystąpiła chociażby **Elżbieta Helbin** czy **Edward Skotnicki**, którzy zachwycili publiczność swoimi wykonaniami.

Co jednak ciekawe to nie jednorazowa akcja, a cały tydzień retro inicjatywy. Przez cały trwający właśnie tydzień seniorzy, biorąc udział w różnych aktywnościach w Klubie To i Owo,

są zobligowani do przebrania się w retro stroje, czy to podczas zajęć gimnastycznych, czy podczas gry w brydża.

W Klubie To i Owo pomysłów na różne przedsięwzięcia nie brakuje, także możemy się spodziewać, że Retro Party nie było ich ostatnim słowem w kwestii różnych ciekawych inicjatyw.

Michał Kirker

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Nie ma to jak odpoczynek na ławeczce na łonie natury;)

Pozdrawiam
Dariusz



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



**AGD – Serwis NARES**
Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.
Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

**NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH**
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH
Tel. 606 398 916

**BEK-POL I**
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**
ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

**DANKAN**
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

**NAGROBKI**
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

**SERWIS OPON**
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

**MOTOCYKLE**
MOTOROWERY
SKUTERY

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDENMOTO.PL

**AKUMULATORY**

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A
TEL. 502-666-100 WWW.AKUMULATORY.PL

**BEK-POL**
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 663 23 90 42, 693 791 793

**ALARMOWE SYSTEMY**
ANTENY RTV, SAT
domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

**AGD NAPRAWA**
Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego
Tel. 668 163 163 32 751 63 63

**GAZY TECHNICZNE**
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

**OBUDŹ WSPOMNIENIA**
PRZEGRYWANIE
VHS
Przegrывanie kaset VHS na płyty DVD
Skontaktuj się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl
Cena przegrywania VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl



Ośrodek Szkolenia Kierowców
„KLAKSON”
Zaprasza na kursy prawa jazdy
21 listopada, 5 grudnia 2022 r.
9 stycznia 2023 r. – godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 4d2b8c9d85

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

- **Więźby dachowe**
- **Tarcica**
- **Łaty, kontrłaty**
- **Sztachety ogrodowe**
- **IMPREGNACJA**
- **Schody młynarskie**

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

11/d/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)



**ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**

**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE**
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osoczce bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

11/d/20

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia

**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

Górnik z Jaworzna uległ poważnemu wypadkowi

Paweł to jaworzniak, który w trakcie pracy uległ poważnemu wypadkowi. Rodzina i przyjaciele uruchomili zbiórkę, aby pozyskać środki na długą rehabilitację.

Paweł to górnik z Jaworzna, który 13 listopada 2022 roku uległ poważnemu wypadkowi w trakcie pracy na kopalni, wskutek czego doznał poważnych obrażeń kręgosłupa. Jaworzniak przeszedł już ciężką operację, która pozwoli mu wrócić do zdrowia. Potrzebny jednak jest czas i duża kosztowna rehabilitacja. Obecnie nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, potrzebuje całodobowej opieki, którą na tę chwilę sprawują nad nim jego mama oraz brat.

Jak mówią jego najbliżsi: – Paweł to dobry człowiek o wielkim sercu, który pomógł wielu osobom, jest pracowity, aktywny i kocha góry oraz sport. Jest człowiekiem, który przed wypadkiem spędzał każdy wolny czas aktywnie, dlatego taki wypadek to dla niego wielki cios.



Przyjaciele i rodzina chcą, aby ich kolega mógł wrócić do normalnego trybu życia sprzed wypadku, dlatego założyli zbiórkę datków na portalu zrzutka.pl. Pieniądze zebrane w ten sposób pomogą odpowiednio przygotować warunki domowe, zostaną przeznaczone także na długą rehabilitację i opiekę nad poszkodowanym Pawłem oraz będą niezbędne do zapewnienia wszelkich potrzeb medycznych, jakie się pojawiają.

Michał Kirker



Czas przedświąteczny szła czy spokój?

Powoli wchodzimy w magiczny czas wyciszenia, refleksji i oczekiwania, jednak czy świąteczna atmosfera i związany z nią szal zakupów i „magii” sprzedaży zaczyna przysłaniać nam prawdziwy obraz i znaczenie tego co przed nami? Refleksja, na którą miejmy nadzieję wszyscy znajdziemy chwilę, która ma nam pomóc w dążeniu do bycia lepszym człowiekiem, a tym samym do obdarowania wszystkich wokół tym co najcenniejsze – czasem. Tak dużo mówimy o tym, jak należy postępować, co robić w danej sytuacji, jednak w rzeczywistości zachowujemy się wprost przeciwnie. Dlatego należy zastanowić się, czy to co mówię to tylko puste obietnice składane bez pokrycia? Za każdym wypowiedzianym zdaniem powinny iść czyny, które pokazują, że to co na ustach jest również w naszej postawie. Skromność i bezinteresowna pomoc w dzisiejszych czasach praktycznie nie istnieją. A co stało się z pokorą, wyrozumiałością, współczuciem i empatią? Święta to dla nas najlepszy moment do wprowadzenia w nasze życie pro-



stych zmian, które pomogą nam i naszym bliskim jeszcze lepiej przeżywać czas który dano nam tu i teraz. Zatem czy warto podarować czas i dobre słowo, to już wybór każdego z nas, wedle idei Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa, tak warto, ponieważ to bezcenny dar. Nasze wartości ukryte głęboko w nas czekają na światło. Pomóżmy im w myśl zasady: „Człowiek dla Człowieka” uzewnętrznij się. Pamiętajmy, że to co my tworzymy, promujemy i wprowadzamy w życie i piękne dzięki niezapomnianym chwilom, które spędzimy wszyscy razem. Tak niewiele potrzeba by na twarzach naszych bliskich zagościł uśmiech i radość. Wystarczy małe gesty i ciepłe słowa, które są cenniejsze niż materialne prezenty i wszelkie luksusowe

rzeczy. Zdać sobie z tego sprawę jest trudno, ale uświadomienie to podstawą w dzisiejszych czasach. Dlatego nie żądaj – poproś, nie wymagaj – pomóż, nie czerp bez opamiętania – podaruj. Te trzy proste zmiany mogą sprawić, że każdy z nas będzie lepszy, nie tylko w czasie świąt. Zapamiętaj, że dobro podarowane wraca ze zdwojoną siłą. Ciągła pogoda za doczesnym zabiera nam tak wiele cennych chwil by żyć i cieszyć się chwilą która trwa tu i teraz. Starajmy się dostrzegać drugiego człowieka, troszczyć się o niego i dawać mu powody do radości. Spotykajmy się z ludźmi, dbajmy o relacje, kontakty i więzi, bez których nie bylibyśmy w stanie funkcjonować. Poświęcajmy więcej uwagi tym którzy na to zasługują: partnerom, rodzicom, dzieciom, wszystkim tym którzy są dla nas ważni i wartościowi. Pomagajmy innym w przezwyciężaniu trudności dnia codziennego, ponieważ dla kogoś z nas coś może być bardzo proste, nie oznacza

to jednak, że jest takie samo dla innego człowieka. Dlatego w Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa, poświęcamy swój czas na przebywanie z innymi, ponieważ dla nas to podstawa egzystencji. To bardzo ważne, by podkreślać rolę jaką mają ludzie względem siebie, w naszym miejscu. Bez nich nie byłoby czasu, a to oznacza, że nie było by nas fundacji. Dlatego dziękujemy wszystkim osobom, które angażują się w naszą działalność, ponieważ to dzięki Wam wszystkim jesteśmy i działamy tu i teraz. Z podjętych przez nas inicjatyw powstało wiele pytań, wspomnień, refleksji i zdjęć. Niekiedy podejmujemy wysiłki, by stworzyć coś niebanalnego i okazuje się, że to strzał w dziesiątkę. Realizujemy przedsięwzięcia, które przechodzą nasze najśmielsze oczekiwania. Dlatego tak dużo piszemy o podarowaniu chwil innym, ponieważ wiemy, że cofnąć się go nie da, przemija nieubłaganie, co oznacza, że będziemy musieli wrócić i dokończyć to co rozpoczęliśmy. Warto to przeżywać, by starość nie była pomyłką, a cennym darem który wieniec naukę życia.

Fundacja Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa
<https://www.facebook.com/Moj-czasdlaseniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.krs.0000488618 – podaruj nam 1% PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400. MCI Fundacji ul.11 Listopada 4. Tel. 608 107 327. Wsparzyj naszą ideę „Człowiek dla Człowieka”

89 dni trwała podróż Ryszarda Karkosza



Rowerem przez świat: W krainie kangurów (cz. 15)

Koniec wieńczy dzieło

Melbourne – Ballarat – Melbourne – Warszawa, 21-27.11.2022.

Tak, to już koniec naszej australijskiej przygody trwającej prawie trzy miesiące. Ostatni tydzień naszego pobytu na antypodach spędziliśmy w Melbourne, poza jednym wyjątkiem. W środę, 23 listopada pojechaliśmy wypożyczonym samochodem do Ballarat. Tam zwiedziliśmy park dzikiej przyrody – Wildlife Park i miasteczko skansen z okresu gorączki złota – Sovereign Hill. W pozostałych dniach odbyliśmy kilka wycieczek rowerowych po mieście, spotkaliśmy się po raz ostatni z Polakami związanymi z kościołem katolickim i adwentystów dnia siódmego, a także przygotowaliśmy się do wylotu do Polski. W poniedziałek rano, 28 listopada, szczęśliwie wylądowaliśmy w Warszawie. A w szczegółach wyglądało to następująco:

Dzień 82/89 – 21.11/poniedziałek

Od soboty jesteśmy ponownie w Melbourne, ale myślami wciąż jeszcze na Tasmanii zauroczeni tym, co nas tam spotkało i gościnnością naszych gospodarzy w Hobart. Na nasze samopoczucie ma też duży wpływ odwolany wyjazd do świętej góry Aborygenów Uluru. Do końca dnia nic szczególnego się nie wydarzyło. Każdy skupiał się na sobie, próbując przetrawić wydarzenia ostatnich dni.

Dzień 83/89 – 22.11/wtorek

Na zwiedzanie Melbourne pojechaliśmy na rowerach. Z naszej bazy w Polskim Kościele Adwentystów Dnia Siódmego do centrum jest ok. 20 km. Podczas objazdu centrum byliśmy m.in. w anglikańskiej katedrze św. Pawła, miejscu pamięci narodowej Shrine of Remembrance (mauzoleum) i Crown Melbourne, rozległym kompleksie rozrywkowym nad rzeką. Pojechaliśmy też do wieżowca Eureka Tower, drugiego co do wysokości budynku na półkuli południowej (297,2 m). Ze względu na sporą cenę (64 AUD, 200 zł) i nie najlepsze warunki pogodowe zrezygnowaliśmy z wyjazdu na taras widokowy.

Wieczorem całą ekipą udaliśmy się do Jacka Glinki, który zaprosił nas do siebie na kolację. Jacek i jego żona Bożena od chwili naszego przyjazdu do Melbourne pomagają nam w wielu sprawach. Na kolacji była też mieszkająca z nimi mama Bożeny, która przyjechała do Australii w 1962 roku.

Dzień 84/89 – 23.11/środa

Trasa: Melbourne – Ballarat – Melbourne. (300 km).

To był jeden z najciekawszych dni spędzonych w Australii. Z moim dobrym kolegą z okresu pracy w kopalni – Dionizym Maślanką – odbyliśmy niesamowitą wycieczkę do Ballarat. Dyzio wraz z rodziną od 40 lat mieszka w Melbourne. Nasza grupa rowerowa spotkała się już z nim i jego żoną Heleną podczas polskiego festiwalu na Federation Square oraz podczas grilla, na który zostaliśmy zaproszeni do ich domu. Tym razem udaliśmy się z nim w podróż do miasta Ballarat wypożyczonym samochodem 8-osobowym kia carniaval. Zwiedziliśmy tam park dzi-



kiej przyrody – Wildlife Park i miasteczko skansen z okresu gorączki złota – Sovereign Hill.

W parku mieliśmy okazję podziwiać charakterystyczne dla Australii zwierzęta – ssaki, płazy, gady i ptaki m.in. kangury, strusie, koale, wombaty, krokodyły, tygrysy, a także po raz pierwszy – dingo i diabły tasmańskie.

Sovereign Hill stanowi kompletny obraz miasteczka z okresu gorączki złota (lata 50. XIX wieku). Na rozległym obszarze odtworzono ponad sześćdziesiąt historycznych budynków wraz z całą rzeszą wolontariuszy odgrywających swoje role w strojach sprzed 150 lat.

Dzień 85/89 – 24.11/czwartek

Na sobotę zaplanowaliśmy pożegnalne spotkanie, które ma być formą podziękowania za to, co dla nas zrobili Polacy z Melbourne.

Dziś grupa podzieliła się. Po wczorajszych dużych zakupach trzy osoby (Marek, Mieczysław i Stanisław Starszy) zajęły się przygotowaniem potraw na sobotnie spotkanie. A roboty jest немало, bo menu jest dość bogate w tradycyjne polskie dania m.in. zupy, pierogi, gołąbki, placki ziemniaczane czy jaja faszerowane. I to wszystko na ok. 40 osób.

Druga część ekipy (Grzegorz, Stanisław Młodszy i ja) pojechaliśmy na rowerach do City (od Adwentystów do centrum mamy 20 km). Po zwiedzeniu kilku obiektów (słynne korty tenisowe, na których rozgrywany jest turniej Australian Open, katedra św. Patryka) w zakładzie fotograficznym wywołaliśmy w kilku egzemplarzach, w dużym formacie, zdjęcie naszej grupy w koszulkach białoczerwonych. To będzie prezent niespodzianka dla naszych gości na spotkaniu.

Dzień 86/89 – 25.11/piątek

Dziś kilku kolegów rozpoczęło rozkręcanie rowerów i przygotowania ich do przewozu drogą lotniczą. Nieomylny to znak, że zbliża się czas powrotu do Polski. Pogoda w Melbourne w ostatnich dniach wyraźnie poprawiła się. Nie nękają już nas codzienne deszcze, ale nadal jest chłodno. Późnym popołudniem udaliśmy się pieszo do pobliskiego kościoła, w którym odbywają się nabożeństwa w języku polskim. Najpierw, o godz. 19:00, odbyła się msza święta, a potem przeszliśmy do sali na zapleczu kościoła. Tam przy zastawionych stołach, w pysznym jedzeniu i picie spotkaliśmy się po raz ostatni z polską wspólnotą katolicką. Długo trwały ożywione dyskusje na różne tematy.

Dzień 87/89 – 26.11/sobota

Dziś od rana podniosła atmosfera, wszak to ostatni dzień pobytu na australijskiej ziemi, a na dodatek pożegnalne spotkanie z przyjaciółmi, którzy przez równy miesiąc pobytu w Melbourne dbali o to, by niczego nam nie brakowało.

Podczas pakowania bagaży okazało się, że nie cały bagaż wróci do Polski. Na przykład Stanisław Starszy dokonał udanej transakcji sprzedaży roweru, sakw i kasku, a Stanisław Młodszy i jego szwagier Marek pozostawili swoje wyposażone namioty. Jeszcze więcej dobytku pozostawił Mieczysław – namiot, śpiwór i karimatę.

Sobotnie nabożeństwo w „naszym” kościele adwentystów zaczęło się od godz. 9:30, a trzy godziny później mogliśmy już wspólnie zasiąść do stołów. Długo by trzeba wymienić co się działo podczas spotkania. Wystarczy powiedzieć, że podzieliiliśmy się swoimi wrażeniami z pobytu, podziękowaliśmy



za opiekę i pomoc, a także obdarowaliśmy kilka osób pamiątkowymi zdjęciami. Sporą niespodziankę sprawił nam pastor Paweł Ustupski z Zakopanego. Zagrał dla nas pięknie na skrzypcach kilka rzewnych utworów. Jak się potem w rozmowie okazało, szwagier pastora mieszka i pracuje w Jaworznie. Na spotkaniu był też obecny członek zboru Józef Zastawnik, który przed wyjazdem do Australii w 1964 roku mieszkał zaledwie kilkaset metrów ode mnie. Długo wspominaliśmy wspólnych znajomych. Obecni byli również Helenka i Dyzio Maślankowie, którym także wiele zawdzięczamy. Z nimi znam się jeszcze z Polski, ze wspólnej pracy z Dionizym w kopalni. Potem po wyjeździe z Polski w 1982 roku, widzieliśmy się tylko raz.

Godzi się również wspomnieć, że potrawy przygotowane przez Marka wszystkim bardzo smakowały. A było się czym rozkoszować: zupy – krupnik i cebulowa, gołąbki z ryżem i jarzynami, pierogi z kapustą i grzybami, placki ziemniaczane z sosem grzybowym, sałatka jarzynowa, jaja faszerowane i kompot z owoców. Były też ciasta przygotowane przez panie ze zboru adwentystów.

Wieczorem obejrzelśmy mecz piłkarski reprezentacji Polski z Meksykiem, rozgrywany w Katarze, w ramach mistrzostw świata. Jeden z członków zboru przywiózł nam ze swojego domu telewizor i o północy jak jeden mąż zasiedliśmy do oglądania transmisji z tego meczu.

Dzień 88/89 – 27.11/niedziela

Mieszane uczucia targały nami od samego rana. Z jednej strony żał nam było opuszczać gościnną australijską ziemię, na której przeży-



liśmy wiele pięknych i wzruszających chwil, oraz poznanych tu polskich przyjaciół. Z drugiej zaś strony cieszyliśmy się, że wracamy do naszych najbliższych i znajomych, których nie widzieliśmy od trzech miesięcy.

O 9:00 nasz przyjaciel z Melbourne Jacek Glinka i jego kolega podjechali do nas samochodami i po załadowaniu bagaży przewieźli nas na lotnisko. Z lotniska zadzwoniliśmy jeszcze – po raz ostatni – do naszych ludzi spoza Melbourne, którzy uczynili dla nas wiele dobrego – Małgosi z Tasmanii i Kamili z Adelajdy. Z kolei do nas zadzwoniła na czele „Tygodnika Polskiego” informując, że mój artykuł o naszym pobycie w Australii ukaże się w wydaniu świątecznym gazety.

Odlot samolotu był opóźniony o prawie trzy godziny. Zamiast o 13:25 odlecieliśmy o 16:18. Australia żegnała nas wspaniałą słoneczną pogodą. Patrząc z góry na znikające Melbourne, niejednemu z nas zakreśliła się łezka w oku na wspomnienie tego co, tu przeżyliśmy, a szczególnie gościny naszych rodaków z jaką mieliśmy do czynienia.

Lot z Melbourne do Singapuru trwał 7,5 godziny. Kolejny z Singapuru do Helsinek – 13. Na zakończenie lotniczej trylogii – krótki, bo zaledwie 1,5-godzinny lot z Helsinek do Warszawy.

Dzień 89/89 – 28.11/poniedziałek

Trasa: Singapur – Helsinki – Warszawa.

O godz 8:35 samolot Embraer ERJ-190 linii lotniczej Finnair miękko wylądował na płycie lotniska im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W Polsce rozpoczął się nowy dzień. Dla nas rozpoczynało się nowe życie – życie po Australii. Cdn.
Ryszard Karkos

XIV Halowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci

W niedzielę, 27 listopada, w hali widowiskowo-sportowej w centrum Jaworzna rozegrano XIV Halowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci Jaworzno 2022. Wśród organizatorów m.in. LKS Ciężkowianka Jaworzno i MCKiS. Turniej w zamierzeniu organizatorów ma propagować zdrowy styl życia i wychowywać przez sport.

Turniej jest kontynuacją zawodów, które w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i w pierwszej dekadzie tego wieku LKS Ciężkowianka organizowała wraz z Klubem Wega. Jak mówi **Janusz Ciołczyk**, prezes LKS Ciężkowianka, przede wszystkim chodzi o to, „aby dzieciaki miały fajną zabawę, żeby otrzymały nagrody, żeby miały niezapomniane przeżycia i żeby były zadowolone”.

W turnieju zmierzyło się 16 drużyn, po pięć w kategorii żaki i trampkarze, oraz sześć w kategorii młodzik. Grano systemem



W turnieju startowało 16 drużyn z Jaworzna, Borku Szlacheckiego, Myślachowic, Luszowic, Sosnowca, Bukowna, Okleśnej i Płazy

każdy z każdym. Trzy jaworzniackie kluby – LKS Ciężkowianka, Victoria 1918 i JSP Szczakowianka – wystawiły siedem drużyn. Oprócz pucharów za trzy pierwsze miej-

sca w każdej kategorii, przyznano również nagrody dla najlepszego zawodnika drużyny, najlepszego strzelca i najlepszego go bramkarza w każdej kategorii. Wśród

żaków wręczono też nagrodę dla bramkarki z Ciężkowianki Jaworzno. W tej kategorii zagrała również jedyna w turnieju drużyna dziewcząt. To Błyskawica Myślachowic.

Najlepszą drużyną żaków była Borkowianka Borek Szlachecki. Zdobyła 8 goli i nie straciła żadnego. Ani chybi rosną nowi mistrzowie Polski.

Ela Bigas

Młodzi zawodnicy Rio Grappling Club Jaworzno wrócili z medalami z Mistrzostw Polski BJJ



Rio Grappling Club Jaworzno świętuje. Młodzi zawodnicy brazylijskiego jiu-jitsu stanęli na podium mistrzostw Polski BJJ.

Młodzi adepci brazylijskiego jiu-jitsu z Rio Grappling Club Jaworzno wrócili z medalami z mistrzostw Polski BJJ. Paulina Lisowska oraz **Adela Niciarz** wróciły ze złotym, a **Ines Ryś** i **Tymoteusz Niewiarowski** z brązowymi medalami. Są młodzi, szczęśliwi, zdeterminowani i są zwycięzcami. Nie było łatwo, gdyż musie-

li mierzyć się z doświadczonymi i bardzo dobrymi przeciwnikami, ale sukces dzięki temu smakują doskonale. Doceniają także to, ile podczas zawodów mogli się nauczyć.

Sportowcy są z siebie zadowoleni, ale zdają sobie sprawę, że do najwyższych laurów jeszcze przed nimi długa droga i jest co poprawiać. Bardzo budująca jest postawa tych młodych sportowców, którzy pomimo ogromnego sukcesu, zachowuje maksimum skromności.

Trener **Grzegorz Jabłoński** nie kryje dumy ze swoich podopiecznych, którzy wykonują ogromną pracę i kawał dobrej roboty. Tak ju-

niorzy, jak i seniorzy wykazują się ogromnym sercem do tego sportu. W końcu treningi u Grzegorza do najprostszych się nie wliczają. Sami zawodnicy mówią, że – jest ciężko – a trener jest bardzo wymagający, jednak potrafi ich zmobilizować do wyłożonej pracy. Trenera cieszy również to, że widzi w swoich adeptach samego siebie, gdy tak jak oni trenował za młodu jiu-jitsu, dostrzega jednak, że jego uczniowie często robią rzeczy, których on sam nie był w stanie wykonać.

Młodemu sportowcom gratulujemy i życzymy kolejnych medali przywiezionych z kolejnych mistrzostw.

Michał Kirker

XXI Grand Prix Jaworzna w Tenisie Stołowym



Tenis stołowy wciąga

W Klubie Niko w sobotę 26 listopada odbyły się trzecie rozgrywki XXI Grand Prix Jaworzna w Tenisie Sportowym. Organizatorem turnieju jest LKS Zgoda Byczyna. Turniej rozgrywany był w pięciu kategoriach, cztery z nich to kategorie wiekowe dla chłopców i mężczyzn, piąta kategoria to kobiety open.

– W turnieju do tej pory pojawiło się mniej więcej 70 zawodników – mówi **Józef Lenartowicz**, LKS Zgoda Byczyna – reprezentujących Jaworzno, Chrzanów, Trzebinę, Chełm Śląski, Sosnowiec i Myślowice. Najbardziej utytułowani zawodnicy to wielokrotni mistrzowie Jaworzna w kategorii ponad 50 lat. To zawodnicy, którzy reprezentują LKS Zgoda Byczyna, która walczy o trzecią ligę w tym roku.

Wprawdzie nie uprawiamy tenisa stołowego, więc o treningu

w tej dyscyplinie wiele nie wiemy, ale przekonani jesteśmy, że dobry nastrój jest tutaj niezwykle istotny. – Ogromnie – mówi **Józef Lenartowicz** – wiem to sam po sobie. Jeżeli człowiek czuje się wypoczęty i jest w dobrym nastroju, jest naładowany pozytywnymi emocjami, zupełnie inaczej się gra. Nawet kiedy człowiek przegra jakąś piłkę podchodzi się zupełnie inaczej, że kolejną może wygrać. Gdy jestem w złym nastroju, wszystko mi przeszkadza, to jest ze sobą powiązane.

Młodzi zawodnicy mają swoje własne przekonania co do tego, co daje sukces w sporcie. Dwunastoletni Wojtek twierdzi, że to dużo walki, niepoddawanie się i determinacja, Karol I. 11 dodaje, że to też dużo treningów. Igor I. 11 kwituje, że decyduje dużo stoczonych walk, wytrwałość i jak zakończył... to tyle.

Ela Bigas

5 grudnia przypada Międzynarodowy Dzień Wolonatriusza

OGŁOSZENIE



**Tyle samo wyjazdów,
ile zjazdów!**

**Barbórka,
to wyjątkowy dzień w życiu Górników,
Pracowników kopalń oraz ich Rodzin.**

Wyrażam uznanie i szacunek
dla Waszego trudu.

Przyjmijcie proszę tradycyjne życzenia:
tyle samo wyjazdów, ile zjazdów!

Waszym rodzinom oraz bliskim, życzę
zdrowia, bezpieczeństwa,
oraz wszelkiej pomyślności
w 2022 roku



LEWICA



**Z okazji górniczego święta
wszystkim Pracownikom Kopalni
i ich Rodzinom wszelkiej pomyślności
oraz wytrwałości w ciężkiej
i niebezpiecznej pracy
życzą:**

Maciej Bochenek, Renata Chmielewska,
Janusz Ciołczyk, Ewa Głąbik, Dorota Guja,
Grzegorz Pięta, Tomasz Sedor,
Barbara Sikora, Barbara Ziętek.
Radni Klubu
Koalicji Obywatelskiej

**Niech Święta Barbara
nieustannie otacza Was swoją opieką**

Oczywista Nieoczywistość – Żniwo św. Barbary?

Kim była i czy naprawdę istniała? Dlaczego stała się patronką ludzi wykonujących trudną i ciężką pracę, w tym górników? Dlaczego wreszcie wśród górniczej braci aktualny jest przesąd o żniwach, jakie zbiera tuż przed barbórką? I wreszcie; na ile jest uosobieniem świętości, a na ile kojarzy się nam powinna z żądną krwią boginką?

Dla wszystkich św. Barbara – bo o niej mowa – Barbara z Nikomedii; według legendy dziewica i męczennica chrześcijańska, jedna z Czternastu Świętych Wspomożycieli, święta Kościoła katolickiego i prawosławnego. Co zdumiewające nie odnotowują jej ani antyczni Ojcowie Kościoła, ani Martyrologium Hieronima; znana jest jedynie ze średniowiecznej legendy. Ot, tyle. Według tegoż podania Barbara pochodziła z pogańskiej rodziny z Heliopolis. Ojciec Dioskuros wysłał ją na naukę do Nikomedii. Tam zetknęła się z chrześcijaństwem. Gdy ojciec dowiedział się, że Barbara została chrześcijanką, chciał ją zmusić do wyparcia się wiary, będąc jej zagorzałym oponentem. Kiedy to nie poskutkowało, doniósł na nią do władz prześladowujących wówczas chrześcijan. Została uwięziona w wieży, gdzie miał jej przed śmiercią objawić się anioł z kielichem i hostią. Za swą nieustępliwość w wierze ścięta została mieczem, prawdopodobnie około roku 305, ponoć przez własnego ojca.

Św. Barbara jest jedną z patronek archidiecezji górnośląskiej. Jest także patronką dobrej śmierci i trudnej pracy. Dlatego też stała się m.in. opiekunką górników, hutników, flisaków, marynarzy, rybaków, żołnierzy, kamieniarzy, ludwisarzy czy więźniów. Barbara z Nikodemii patronuje również Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W Polsce, szczególnie na Górnym Śląsku jest czczona w sposób szczególny. Przy każdej kopalni, na każdej bodaj cechowni znajduje się jej wizerunek. Górnicy hucznie celebrują barbórkę, która przypada rokrocznie 4 grudnia. Kultu patronki oraz górniczego „Szczęść Boże” nie wymazał nawet zateizowany system komunistyczny. Co bardziej religijni, zarówno górnicy, jak i ich rodziny, modlą się o jej wstawiennictwo. Czy aby jednak mają rację? Czy Barbara była postacią historyczną? A może fikcją? I jak to wreszcie jest z owym „żniwem św. Barbary”?

Otóż św. Barbara, a właściwie jej historyczność jest poddawana w wątpliwość. I chociaż jej kult w społecznościach lokalnych jest rozpowszechniony i utwierdzony, to jednak św. Barbara najprawdopodobniej nie istniała w ogóle. Dlaczego pojawiła się w późnych, średniowiecznych przekazach i jaki był tego cel? Trudno to jednoznacznie określić. I nie chodzi tu bodaj o ścisłą naukę, sekularyzującą i pełną modnego sceptycyzmu weryfikację naukową. Historyczność patronki budzi wątpliwość w szerszych kręgach, także tych „zaangazowanych”.

I to właśnie dlatego, ze względu na wątpliwą historyczność, podczas reformy katolickiej liturgii w 1969 roku, papież Paweł VI ograniczył jej część jedynie do kultów lokalnych



i imię św. Barbary usunął z litanii do Wszystkich Świętych kościoła powszechnego w ramach dekanonizacji. Jedynie w kościele prawosławnym nadal jest powszechnie czczona. Skoro więc instytucja kościoła ma tak poważne wątpliwości, to jak mamy nie mieć ich my? I jeśli w 1969 roku Stolica Apostolska dopuściła jej kult do kręgów lokalnych, to kierowała się raczej wyłącznie wielowiekową, ugruntowaną tradycją. Jeśli jest jednak tak, że patronka „górniczej braci” nie istniała w ogóle, to jak to się ma do owego „barbórkowego żniwa”. Bo rzeczywiście w okolicach barbórki bardzo często wzrasta ilość wypadków, w tym śmiertelnych. Taka sytuacja ma miejsce od wielu pokoleń, spotkać się z nią można i dziś. Nawet młodzi ludzie utrwalają ten przesąd, mówią o „żniwie” za każdym razem, gdy na przełomie listopada i grudnia dochodzi do wypadków. Bo przecież jak żniwo może zbierać ktoś, kto nie istniał i nie istnieje? Za czyją to przyczyną wielu z górników pada ofiarą owych żniw, stając się belami przeszłości, usychającymi snopkami? No właśnie. Jednak przesąd ten ma pewne umocowanie faktograficzne. Rzeczywiście wypadków jest wówczas więcej. Nie dziwi więc fakt, że górnicy przez wieki tłumaczyli sobie ową wypadkowość w ten właśnie sposób. Ale dziś? Jak dziś wytłumaczyć tą zadziwiającą zbieżność?

Otóż powszechnie przyjmuje się, że zwiększona wypadkowość w tym okresie wiąże się z pewnym rozprężeniem, które towarzyszy właśnie barbórze. Huczne świętowanie, różnego rodzaju gratyfikacje i plany z nimi związane, dekoncentracja, granicząca czasem z lekkomyślnością, różnego rodzaju używki, brawura; doprowadzają finalnie do całej gamy wypadków i zdarzeń, kończących się uszczerbkiem na zdrowiu, chorobą, kalectwem, a nawet śmiercią. Nikogo wszak nie trzeba przekonywać, że praca górnika to jeden z najniebezpieczniejszych zawodów na świecie. Jest on bowiem narażony nie tylko na pochodne czyjejs lekkomyślności i nieostrożności, ale i czynników obiektywnych, wynikających z przyczyn naturalnych, m.in. geologicznych, wobec których człowiek jest bezsilny. Trudno więc mówić o jakimkolwiek żniwie. Co najwyżej może być mowa o pokłosiu ludzkiej nieostrożności i niefrasobliwości, a czasem, niestety, głupocie, które z okresem „barbórkowego świętowania” wiążą się właśnie w ten sposób. Owa „niefrasobliwość” i „nieostrożność” mogą zresztą wynikać także z innych przyczyn. W przeszłości dochodziło bowiem regularnie do wielu groźnych wypadków w górnictwie

Górnego Śląska w innych okresach. I tak np. zdarzało się, że miesiącami ze wzmożoną ilością niebezpiecznych zdarzeń nie był wcale listopad czy grudzień, ale np. kwiecień i sierpień. Dlaczego? Ponieważ były kopalnie, w których zatrudnieni byli chłoporobotnicy, czyli ludzie, którzy w tych miesiącach właśnie, po skończonej szychcie szli do prac w polu (czas siewu i żniw). W związku z tym zwiększona wypadkowość wynikała ze zmęczenia i przepracowania tych ludzi (a co za tym idzie – dekoncentracji), a nie żadnych „metafizycznych żniw”. To samo można zaobserwować i dzisiaj. Nie w nawiązaniu do chłoporobotników, bo tych pozostało niewiele. Żyjemy wszak w czasach, kiedy to w ramach gonitwy za pieniądzem, ludzie zatrudnieni w górnictwie (także ci młodzi), dorabiają po pracy na różnego rodzaju „fuchach”. Finalnie może to doprowadzić do porównywalnych skutków. Zmęczenie, niedospanie, dekoncentracja, stres; to wszystko stać się może przyczyną takich właśnie żniw. Z tym że te trwać mogą one cały rok.

Więc jeśli istnieją jakiekolwiek „żniwa św. Barbary”, to tkwią one raczej w nas samych, wpisując się w ten oto sposób w dość krwawy barbórkowy klimat, ale i specyficzną tradycję i interpretację rzeczywistości. Nie rozstrzygając wszak historyczności św. Barbary (a ta, jeśli istnieje, to niech ma nas w swej opiece) nigdy nie zaszkodzi odrobina zdrowego rozsądku i refleksji oraz dystansu. Tak jak nie zaszkodzi nikomu z nas ufność w Opatrzność i pokora wobec natury, Matki Ziemi i jej nieokiełznanych sił. Nie posądzajmy w związku z tym św. Barbary o jakiekolwiek krwawe żniwo. Nie jest bowiem ona żadnym żądnym krwi bożyszczem, tym bardziej, że jej historyczność jest co najmniej dyskusyjna. Zresztą osoby kantonizowane (zwyczajni ludzie), tym bardziej zdekanonizowane – to nie bożki. Poza tym Bóg chrześcijan nie wymaga żadnych krwawych ofiar. A górnicza krew na ma swoje źródło zupełnie gdzie indziej. We wstawiennictwie jakichkolwiek świętych lub ich pazerności raczej nie.

Jeśli więc św. Barbara istniała i istnieje do dziś naprawdę, to ufność w jej opiekę jest jak najbardziej zasadna, ale i indywidualna. To wszak, czego nigdy nie jest w nadmiarze i nigdy nie będzie budzić żadnych wątpliwości to ludzka pokora i szacunek, które wraz ze zdrowym rozsądkiem i zdrowym, wyważonym podejściem do rzeczywistości dnia codziennego, uchronią każdego z nas od wszelkiego niebezpieczeństwa, którego źródło niejednokrotnie tkwi w nas samych.

Jarosław Sawiak

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 120.000zł 501 358 520

PARCELA Nowe komfortowe domy 420.000zł Dąbrowa Narodowa 153m2 533 433 303

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

REBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rebielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy, Centrum 480 000 zł
Mieszkanie Łubowiec, 55,52 m2 279 900 zł
Mieszkanie Osiedle Stałe 47,64 m2 219 900 zł
Działka budowlana ul. Cegielniana 770m2 169 000 zł

Mieszkanie Jaworzno-Leopold; m4; 64m2; cena - 275.000tys.; kom.: 605-684-115

Sprzedam mieszkanie Osiedle Stałe 48m2 tel. 518 860 622, 503 859 800

KUPIĘ
Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ - 601919961

Bezpłatna wycena mieszkania w 24h-508-333-898

REBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rebielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

WYNAJEM
Noclegi 608-406-092
PARCELA Lokale do wynajęcia na parterze witryna Jaworzno Centrum 501 358 520

Wynajmę pokój 1110 zł miesięcznie. Prąd, woda, tv, internet, kuchnia do gotowania w cenie najmu. tel. 324457100

Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój 43m2 tel. 606-917-412

PRACA
DAM PRACĘ
Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

Zatrudnię kierowcę kat. C Jaworzno i okolice tel. 501223351

SZUKAM PRACY
Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012
Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom, sprzątanie, zakupy, mycie okien te. 508 417 352

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel.535 115 155

USŁUGI
Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/ WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

Dachy, uszczelnienia 731 181 738

Dostarczę ziemię z wykopu i gruz betonowy na wyrównanie terenu. Kontakt 502-491-620 w godz.7-15 pn-pt

MOTORYZACJA
KUPIĘ
AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

POŻYCZKI SZYBKO
Z KOMORNIKIEM
32-260-00-33, 516-516-611,
Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o

USŁUGI MOTORYZACYJNE
Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

JARMARK
KUPIĘ
Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

NAUKA
Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

Matematyka tanio 501 755 485

INNE
Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

Z OSTATNIEJ CHWILI
Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

LIDER

TAXI

POBIERZ APLIKACJĘ ZAMÓW LIDER TAXI I-POZNĄ Z GÓRY ZAGWARANTOWANĄ CENĘ

32 506 52 52

Chcesz szybko i tanio dostać się w wybrane miejsce w mieście? Lider Taxi wchodzi na jaworznicki rynek. Wysoka jakość usług i niskie ceny to coś, co wyróżnia Lider Taxi. Ich slogan najlepsze taksówki w mieście mówi sam za siebie. Zamów kurs i przekonaj się sam!

Lider Taxi to sprawdzona firma taksówkarska. Działamy na terenie wielu polskich miast. Taxi Katowice, Pyrzowice, a teraz również Jaworzno i inne miasta regionu, to właśnie my! Profesjonalizm i niskie ceny przyczyniły się do tego, że nasze taksówki już zyskały grono stałych klientów. Bezpiecz-

ne i komfortowe przejazdy zadbanyimi samochodami sprawiają, że codzienne kursy budują sukces marki oraz wpływają na zadowolenie klientów. Zależy nam na utrzymaniu pozytywnych opinii, dlatego zawsze staramy się sprostać oczekiwaniom klientów, by nasza taksówka była rozpoznawalnym pojazdem.

- Przyjmujemy takie zlecenia jak:
- bieżąca obsługa przejazdów,
 - przyjmowanie zleceń terminowych,
 - odbiór dzieci z przedszkoli i szkół,
 - drobne zakupy i odbiór przesyłek,

• pomoc w uruchomieniu lub odprowadzeniu samochodu.
Pracujemy 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę, dlatego w każdej chwili możesz skorzystać z usług taxi Lider – numer telefonu do oddziału każdego z miast znajdziesz na naszej stronie internetowej. Nie trać czasu na czekanie na autobus – zadzwoń do nas, a w kilka chwil zjawi się wygodna taksówka. Troska o środowisko jest równie ważna, co bezpieczeństwo pasażerów, dlatego sukcesywnie wprowadzamy do naszej floty ekologiczne samochody z napędem hybrydowym. Pobierz naszą aplikację i zamawiaj wygodniej.

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 530

- W polityce regionalnej dalej jaja jak bereyty, detektywie.
- Co takiego się dzieje, sąsiedzie?
- Po sesji sejmiku, na którym odwotali naszego marszałka, w kiblu znaleziono worki z dokumentami?
- Myślisz, że czyścili niecną przeszłość?
- Myślę, że to jakieś pomówienia, bo nikt by takich dokumentów w ubikacji nie zostawił.
- Brakło kominka.
- Co teraz? Nasz były marszałek zostanie wiceprezydentem?
- Oj, to będzie dobre.
- Dzięki temu będziemy mieli więcej tematów.
- A myślisz, że to awans czy zesłanie?
- Chyba kara, bo prezes Kaczyński zapewne nie nagrodzi marszałka za to, że będąc w zarządzie ani nie alarmował, ani nic nie zrobił.
- No, ale Paulek pewnie uratuje bidoka.

Galeria osobliwości



Nagroda to bon
o wartości 50 zł

Black Friday

KARCZMA
BOROWA CHATA

Przyslij swoje zdjęcie do redakcji
na adres: biuro@ct.jaworzno.pl

Barbara



Będzie widno, czy nastąpią egipskie ciemności?

Co z nami będzie? Od kogo kupimy prąd? Czy w naszym mieście będzie jasność, czy też zapanują ciemności egipskie? Takie pytania same nasuwają się na usta po tym, jak w ogłoszone przez urząd dwa przetargi na dostarczenie energii dla gminy, nie zostały rozstrzygnięte. Czy zagrożone są przedszkola, szkoły, ulice i inne obiekty miejskie? Pozostają negocjacje z dostawcą energii. Kto to będzie, tego nie wiemy. Po takiej informacji na ustach rysuje się sarkastyczny uśmiech, bo z każdego miejsca w mieście widzimy elektrownię, a o prąd trzeba się prosić. No cóż, stare porzekadło brzmi, że pod latarnią najciemniej.

Przedbarbórkowe wstrząsy

Kilka dni temu na kopalni Janina zatrzęsło i to nielekkó. Wstrząsy odczuli mieszkańcy Trzebinii, Chrzanowa. W Jaworznie też, jak pisali w internecie, korysało równo. No, ale wstrząsy na kopalni się nie zakończyły. Obecnie trwa kolejny. Nie podziemny, ale powierzchniowy wstrząs, a jest nim blokada transportu wydobytego z kopalni węgla. Górniczy zatrzymali transport i domagają się jednorazowego wypłaty inflacyjnej w wysokości 10 tys. złotych. Jak te wstrząsy wytrzymamy i jak się one na nas odbiją?

Pomoże koledeż?

Po zmianach personalnych w sejmiku śląskim okazało się, że nasz dawny wiceprezydent stracił stanowisko wicemarszałka województwa. Co prawda do tej samej rzeki się nie wchodzi – tak mówi stare porzekadło, ale nasz prezydent na ostatniej sesji powiedział, że gdy tylko Starzycki zapragnie zostać jego zastępcą, to jego kandydaturę prezydent rozpatrzy. Czy dojdzie do pomnożenia stanowiska wiceprezydentów? A może kogoś wyrzuci?

Nowacki na wiceprezydenta

W ferworze około sesyjnych przepychanek prezydent rzucił w świat następujące wyzwanie: – Kto chce zasiąść na stołku wiceprezydenta, niech podniesie rękę. Wśród radnych i urzędników nie znalazł się żaden odważny i nikt ręki nie podniósł. No, ale okazało się, że wyzwanie podjął pan Artur Nowacki, który w mediach społecznościowych podniósł rękę, zgłaszając swoją kandydaturę na wiceprezydenta. Wydaje nam się jednak, że ma marne szanse, bo świat jeszcze nie widział, aby „wice” był bardziej łebksi od swego pryncypała.

Tajemnice świata

Od wielu już lat jest Przypadek nierzadki Jak rozwiązać mamy Tajemnice świata – zagadki

25 października 2022 roku Było zachmienie słońca A jednak w tym dniu Nie było świata końca.

Dla celebry świata Stukaj o prawdę nogą Choć żyjemy dzisiaj W tym czasie ubogo.

Dziś pesymizm skąd U Polaków się bierze W poprawę naszego losu Nie tylko sam wierzę.

Ostatni liść już Na ziemię spadł Z łaską ciepła Zawitał listopad.

Ja w pisanju już Nic nie zmienię Milowymi krokami Łdzie odrodzenie.

Płyną białe chmury Słońce je rumieni Dzielnicy się chlebem Darami matki ziemi.

Obietnice tej władzy Bywają bez pokrycia Nieprędko poprawi Sie los naszego życia.

Widzę przez okno Ten zafajdany świat W jesiennej zadumie Rozgrzywek różnych Ugrupowań dzisiaj Rozwiązac nie umiem.

Wojnę w Ukrainie Rosja nadal toczy Świat widzi zbrodnie I przymyka oczy.

Konferencja ino goni Konferencje nic z tych Rozmów nie winika Zaś lodowata rozmowa Wodzów tego świata Wpadła do czajnika.

Na pytanie dziennikarzy Wicemarszałek Terlecki Wiem Ale powiedzieć nie mogę Dlaczego?

Dzisiaj często w mediach Sami piszczeć, że koalicja Nam kuleje na lewą nogę.

Siedzi sobie inflacja W rządzie i kombinuje Prosty lud traci A elita władz zyskuje.

Ludzie cicho siedzą Cierpliwie z pokorą Dla swoich kasy Rozdają dzisiaj sporo.

Premier powiedział Takie słowa w łodzi Wszyscy płyniemy w jednej Arce i starzy, i młodzi.

Jan Ryszard Drag

– Jedna rzeka – trzy nazwy

Jaworzno leży w widłach dwóch większych rzek; Przemszy i Białej Przemszy. Na terenie miasta nie brakowało wszak i rzek mniejszych, potoków i strumieni. Jednak część z nich albo wyschła zupełnie bądź ma dzisiaj charakter raczej sezonowy, co jest wynikiem rabunkowej i eksploatacyjnej działalności człowieka w przeszłości. Jedną z takich rzek jest Kozi Bród. Dziś właśnie o tejże; o tym, gdzie znajdują się jego źródła, gdzie znajduje ona ujście, skąd wzięła się jej nazwa, a właściwie o tym, dlaczego ta właśnie rzeka nazwy na przestrzeni dziejów miała aż trzy. No i finalnie, rzecz jasną, która z nich jest prawidłowa?

Pierwotnie rzeka ta miała swe źródło u stóp wzgórza Galman w rejonie lasów myśliachowickich. Jej przebieg zresztą wyglądał dawniej inaczej. Pozostał po nim dwukilometrowy odcinek starorzeczca, zwany suchym Kozim Brodem. Jednak wskutek rabunkowej działalności człowieka pierwotna linia rzeki uległa zmianie, podobnie jak i jej źródło, na które składa się szereg niewielkich strumieni w okolicach Myślachowic. Rzeka ciągnie się na odcinku ponad 24 kilometrów, przepływa przez Trzebinie, Sierszę, w okolicy Ciężkowic wpływa do Jaworzna, sunie przez Szczakową i swe ujście znajduje w Długoszynie, wpadając do Białej Przemszy. Kozi Bród jest rzeką bardzo zróżnicowaną. Jej górny bieg ma charakter dziki, meandrujący, przecina lasne wydmy, stanowiąc teren występowania bogatych elementów fauny i flory. Jednak środkowy i dolny odcinek jest uregulowany, jego koryto wyłożone betonowymi płytami. Co gorzszą, odcinek dolny był przez całe lata intensywnie zanieczyszczany ściekami, głównie przez szczakowską garbarnię. Dzisiaj natomiast ten fragment przez większość roku funkcjonuje niemal w stanie zaniku, co jest pochodną eksploatacji górniczej, która doprowadziła do obniżenia poziomu wód gruntowych. Jedynie po intensywniejszych opadach poziom wody się podnosi. Aż trudno w to uwierzyć, że kiedyś była to wartka, czysta rzeka, zasila jąca pobliskie młyny i stanowiąca wodopój dla zwierząt. Sama nazwa zresztą wiele nam mówi o tymże cieku wodnym. Oznacza ona potok, po którym brodzą, a właściwie brodziły kozy. Pod takim określeniem funkcjonuje on od wiełu stuleci, choć jego wiek datuje się na około 10 tysięcy lat. Nie można wszak wykluczyć, że obecnie obserwujemy jego powolną śmierć. Ukształtowany pogrądz na rzekę z naszej jawornickiej perspektywy nie jest wszak pehny. Górny bieg nadal jest dość wartki, w okolicy Sierszy od lat 60. XX wieku istnieje zbiornik retencyjny Osowiec, w okolicy którego funkcjonuje Ośrodek Rekreacyjny „Kozi Bród”, ciesząc się nadal dużą popularnością.

Jaworzno mało znane



Rejon Koziego Brodu i młynówki w Długoszynie – lata 50. XX wieku (ze zbiorów rodziny Gędek)



Nad Kozim Brodem, lata 70. XX wieku (ze zbiorów rodziny Robak)

Najbardziej kłopotliwa jest wszak nazwa rzeki. We współczesnej nomenklaturze stosuje się powszechnie określenie „Kozi Bród”. Pod taką nazwą pojawiał się przynajmniej od kilku stuleci. Przypomnieć jednak warto, że w szesnastym stuleciu bardzo często pojawia się on pod nazwą „Sierszą”. Dlaczego? Najprawdopodobniej dlatego, że nie znano wówczas przyczyny źródeł rzeki, a lokalizowano je błędnie w okolicy Sierszy właśnie, która przed wiekami stanowiła ważny ośrodek górniczy. Pod taką nazwą pojawia się Kozi Bród w roku 1523 w przywileju wydanym w związku z budową sztolni odwadniającej w Długoszynie. Taką nazwę częściowo jest wylumaczalna, tym bardziej że miała charakter etymiczny. Najbardziej wszak zdumiewającym jest fakt, że głównie w XIX stuleciu, w ówczesnej kartografii, pojawia się rzeka ta jako Jaworzniak. Skąd taka osobliwa nazwa? Na to pytanie nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć. W okolicy było wówczas wiele potoków, być może więc mylnie przypisano taką nazwę Koziemu Brodowi. Może wszak urzędnicy austriaccy (austro-węgierscy) pomylili się, a może celowo chcieli zmienić nazwę na jaworzniak. Tylko po co? Przecież taka nazwa z punktu widzenia języka niemieckiego nie jest łatwiejsza od Sierszy czy Koziego Brodu. Pojawia się ona wszak regularnie na mapach z tamtego okresu. Czy to wszak był błąd, powielany wielokrotnie, czy celowa działalność urzędnicza? Tego nie wiemy. Ważnym jest wszak to, że pomimo pojawiania się w historii rzeki aż trzech różnych nazw to Kozi Bród „Kozim Brodem” jest i za pewne będzie. Przynajmniej do czasu kiedy nie zniknie z lokalnego krajobrazu. Młejmy nadzieję, że do tego nigdy nie dojdzie.